

# G A Z E T A KORRESPONDENTA

## WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 24go MARCA ROKU 1810. W SOBOTE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu Naszym w Dreźnie dnia 24go  
miesiąca Lutego roku 1810.

FREDERYK AUGUST

z BOŻEY ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI,  
&c. &c.

Zważywszy, iż kraj, na mocy traktatu pokojnego *Wiedeńskiego*, zawartego pod dniem 14 Października 1809 wcielony do Naszego Xięstwa *Warszawskiego*, powinien być rządony stosownie do Konfitytucyi tegoż Xięstwa; zważywszy nadto, iż stosownie do 86 Art. Statutu Konfitytucyjnego, pod dniem 22gim Lipca 1807, tenże statut Konfitytucyjny ma być uzupełnionym w Radzie Stanu, tudzież, iż terazniejsie kraiu Xięstwa powiększenie wymaga niektórych urzędzeń tego rodzaju:

Po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu postanowiliśmy i stanowiąmy, iak następuje:

Artykuł 1. Konfitytucya pod d. 22 Lipca 1807 będzie przybliżowaną do kraiu, na mocy traktatu *Wiedeńskiego* wcielonego do Xięstwa *Naszego Warszawskiego*, a to w sposób następujący artykułami oznaczony.

Art: 2. Cztery dycezye i cztery Biskupstwa będą dołączone do liczby wskazanej artykułem 3cim Konfitytucyi. Z tych, na trzy dycezye obrządku łacińskiego będą podzielonym kraj nowowcielony; czwarta zaś dycezya będzie obrządku *Grzech-Uńckiego*.

Art: 3. Będzie dodanych dwunastu członków do liczby tych, z których stosownie do 23 artykułu Konfitytucyi składa się Senat, to jest: czterech Biskupów; czterech Wojewodów; czterech Kasztelanów.

Art: 4. W przypadku artykułem 3gim konfitytucyi objętym, Senat nie będzie mógł być

złożonym więcej, iak z dziesięciu Biskupów, dwudziestu Wojewodów, dwudziestu Kasztelanów; artykuł zaś 33ci Konfitytucyi ma być, co do liczby Senat rów, ulukteczniony podług oznaczeń w poprzedzającym artykule 3cim, ogółem dziesięciu Biskupów, dziesięciu Wojewodów, dziesięciu Kasztelanów stanowiącym.

Art: 5. Liczba 60 Pollów na Sejm oznaczona artykułem 35tym Konfitytucyi, pomnożona będzie do 100, z których 40 obranemi będą na Sejmikach Powiatowych w kraiu do Xięstwa *Naszego Warszawskiego* wcielonym; liczba 40 Deputowanych, tymże artykułem oznaczonych, pomniejszona będzie do 66ciu, z których 26ciu będą obranemi na zgromadzeniach gminnych tegoż wcielonego kraiu.

Art: 6. Kraj nowo wcielony podzielony będzie na cztery Departamenta, czterdzieści Powiatów, i dwadzieścia sześć zgromadzeń gminnych, z których cztery w mieście *Krakowie*, a dwadzieścia dwa na resztę kraiu.

Art: 7. Zgromadzenia gminne miasta *Krakowa*, będą mogły być tak, iak zgromadzenia gminne miasta *Warszawy*, podług artykułu 6go Konfitytucyi, wiednymże czasie po dwa tylko razem zwołane.

Art: 8. Będzie dodanych dwóch Referendarzy do liczby ich Konfitytucyą oznaczonej.

Art: 9. Ministrowie Nasi, w czym do którego należy, wykonają niniejszą Naszą wolę, a Minister Nasz Sprawiedliwości w dzienniku *Praw Ulizawę* tę umieści.

podpisano ) FREDERYK AUGUST.

przez Króla

(L. S.) Minister Sekretaryatu

Stanisław Brezo.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretaryatu

Stanisław Brezo.

Zgodno z Oryginałem:

*Felix Lubieński, M. S.*  
(L.S.) *Antoni Joneman, S. G.*

### Z A S L U B I E N I E

Cesarza NAPOLEONA z Arcy - Xieźniczka  
MARYA LUDWIKA,  
którego opis wyjęty z *Gazety Dworskiej*  
*Wiedeńskiej kładziemy.*

z *Wiednia dnia 10 Marca.*

„W nocy dnia 4go Marca przybył do *Wiednia* Xiążę *Alexander Neufchatelski*, Vice-Hetman Państwa *Francuzkiego*, iako Cesarzko - *Franouzki* Wielki Ambassador o uroczyste żądanie ręki Jey Cesarzowiczowkiewy Mości, Arcy - Xieźniczki *Maryi Ludwiki*, dla Nayaśniejszego Cesarza *Francuzów*, Króla *Włoskiego*, &c. i wysiadł do tey części Cesarzkiego zamku, w której była dawniey kancelarya Rzeszy. Na granicy Państwa przyjął W. Ambassadorsa Cesarzko - Królewki Szambelan Xiążę *Paweł Esterhazy*. Po wszystkich miastach *Austryackiego* Cesarstwa, przez które W. Ambassador przejeżdżał, przyjmowany był uroczystie. Witali go Generałowie i Oficerowie zatog, Urzędnicy Państwa i Magistraty; wszędzie dawano z dział ognia. Lud zaś cieszący się lepszymi czasami, iakie z ścisłego zwązku między *Austryą* i *Francyą* nastąpią, wychodził tłumem na przeciw niemu. Do stolicy wiechał W. Ambassador *incognito*, ponieważ uroczysty wiazd oznaczony był dopiero nazajutrz. W orszaku iego znajdują się: Pułkownik i pierwszy Generał Adjutant, *Hrabia Girardin*, iako pierwszy Sekretarz Ambassady; Pułkownik i Generał Adjutant, *Hrabia Lagrange*; Pułkownik i Generał Adjutant, *Baron Lejeune*; Szef szwadronu i Generał Adjutant, *Hrabia Edmund Perigord*; Szef szwadronu i Generał Adjutant *Baron Le Brus*; Szef szwadronu i Generał Adjutant *Baron Soprani*; Kawaler *de la Borde*, Sekretarz Ambassady; Kawaler *Lesperat*, Gubernator w *Neufchatel*, Szambelan i Sekretarz Ambassady; Kawaler *de Duc*, Sekretarz Stanu Xięstwa *Neufchatelskiego* i Sekretarz Ambassady.

„W dniu uroczystego wiazdu dnia 5go Marca udał się Xiążę W. Ambassador z swoim orszakiem do pałacu Xcia *Schwarzenberga*, który znajduje się za *Karyntską* bramą. Po godzinie zgiey po południu pojechał tamże Cesarzko - Królewki Wielki Marszałek, *Hrabia Schaffgotsche*, w największey gali w sześćcio

konnym poiaździe. Szedł za nim drugi sześćcio konny poiazd dworski. Za temi szły galowe poiaźdy pierwszego W. Marszałka, *Xięcia Trautmannsdorfa*, daley Xiążąt, którzy posiadają urzędy tajnych Radców i innych tajnych Radców; Xiążąt, którzy posiadają godność Szambelanów i nakoniec innych Szambelanów. W każdym z tych poiaźdów znajdowało się dwóch dworzan w galowych ubiorach. Lokaie szli przy każdym poiaździe. Okazałość i gust widać było w wszystkich ekwipażach. Przed pierwszym poiaźdem szli laufry i lokaie W. Marszałka w galowej liberyi, a około poiaźdu po dwóch z każdej strony Cesarzskich lokaiów. Za poiaźdem iechało trzech furyerów dworskich w galowych mundurach i W. Koniuszy z dwoma małtalarzami konno. Trzey ci furyerowie zawozili W. Ambassadorowi wiadomość o wyjeździe, zbliżaniu się i nakoniec oprzybyciu W. Marszałka do Pałacu. Przy wysiadaniu z poiaźdu przyjęty był W. Marszałek od W. Ambassadora i iego orszaku, i do Pałacu zaprowadzony. Gdy wszystko do wiazdu przegotowane zostało i mistrz obrzędowy o tym doniósł, udali się W. Ambassador i W. Marszałek do pierwszego Cesarzko - Dworskiego poiaźdu. Wielki Ambassador zajął pierwsze miejsce, a Wielki Marszałek siadł na przeciw niego. Orszak rozpoczął się w następującym porządku: — Oddział iazdy; trzey Cesarzcy dworzanie na koniach; sześćcio konne poiaźdy Cesarzko - Królewskich tajnych Radców i Szambelanów; drugi sześćcio konny poiazd z Sekretarzem Ambassady, Mistrzem obrzędowym Ambassadora i Cesarzko - Królewskim Stolnikiem; laufry i liberya W. Marszałka, po dwóch idących razem lokaiów; liberya W. Ambassadora; pierwszy Cesarzko - Dworski poiazd z W. Ambassadorem i W. Marszałkiem, około którego szło po każdej stronie dwóch lokaiów; trzech Cesarzko - Królewskich furyerów dworskich konno w galowych mundurach; pierwszy Koniuszy W. Ambassadora; Adjutant tegoż; drugi Koniuszy tegoż; wszyscy konno; pierwszy sześćcio konny paradny poiazd W. Ambassadora nie zajęty i 4rech służących idących około niego; drugi sześćciokonny poiazd W. Ambassadora z Kawalerami Poselstwa; trzeci sześćciokonny poiazd z iego dworzanami; inni iego dworzanie na koniach w galowych mundurach; oddział iazdy zakończył orszak. Wszędzie po drodze, którędy orszak przechodził, stały posterunki iazdy i wojsko w parady

uszykowane; warty występowały i broń prezentowały. Orszak udał się z Pałacu Xięcia *Schwarzenberga* przez zbudowany z nadzwyczajną szybkością w pobliskości most przez rozszerzoną drogę na plac przed bramą *Karyntską*, przez ulicę *Karyntską*, około *Stockameisen*, *Graben*, *Bogner* ulicę, *Hof*, *Freyung*, ulicę *Pańską*, przez plac zamkowy do zamku, do którego iednak wjechały tylko pierwszy Cesarzko-Dworski pojazd i pierwszy pojazd Cesarzko-Francuzkiego W. Ambassadora. Warta zamkowa stała w paradzie przy wiezdney bramie, potem uszykowała się dwoma szeregami na włchodach; gwardya *Trabantów*, gwardya *Arcier* i *Węgierska* uszykowały się w paradnych mundurach w izbie trabantów, w izbie rycerskiej i przedpokoju. Na włchodach przyjął W. Ambassadora wyznaczony do audyencji Cesarzko-Królełki Szambelan, Xiążę *Prosper Sinzendorf*, i prowadził go za idącym wprzody jego orszakiem z W. Marszałkiem. W izbie rycerskiej przyjął W. Ambassadora Cesarzko-Królełki pierwszy W. Marszałek, i zaprowadził do pierwszego przedpokoju, gdzie przyjął go Cesarzko-Królełki W. Podkomorzy, Hrabia *Wróba* i zaprowadził do drugiego przedpokoju, gdzie zgromadzeni byli Cesarzko-Królełscy tajni Radzcy i Szambelani.

» Gdy W. Podkomorzy doniósł Jego Cesarzko-Królełskiej Mości o przybyciu W. Ambassadora, otworzone zostały podwoje do nowej na audyencyą przeznaczoney sali i odsunięto zastonę, a Cesarzko-Francuzki W. Ambassador wszedł do sali; za nim weszli Wielki Marszałek i audyencyjny Kommissarz. Jego Cesarzko-Królełka Mość stał pod baldachinem tronowym; obok po prawey stronie u podnożka tronu stał Kapitan *Węgierskiej* gwardyi, na przeciwko niego Kapitan *Trabantów*, obok niego General Adjutant i czyniący służbę Szambelani. Sekretarz Ambassady, Mistrz obrzędowy, i Kawalerowie Ambassady weszli i stanęli pomiędzy dwiema słupcami w sali, reszta obecnych pozostała przy drzwiach i za drzwiami. Po trzecim ukłonie miał W. Ambassador przemowę do Cesarza, w czasie której złożył swój list wierzytelny i pełnomocnitwo. Jego Cesarzko-Królełka Mość odpowiedział na tę przemowę z żywym uczuciem, i przydał zapewnienie wysokiego swego ukontentowania, iż tak ważne i pożądane dla obu Państw poselstwa powierzone jest tak szanowney osobie. W. Ambassador przedstawił potem towa-

rzyszające mu osoby, i udał się na audyencyą do Najjaśniejszey Cesarzowey. — W drugim przedpokoju przyjął go W. Marszałek Cesarzowey Jeymości Hrabia *Althann*, i oznajmiwszy o nim Cesarzowey Jeymości, wszedł z nim, wraz z Kommissarzem audyencyjnym, i czyniącemi służbę Szambelanami, do zwierciadłowey sali. Najjaśniejsza Cesarzowa i Królowa stała na kobiercu pod tronowym baldachinem. W. Ochmistrzyni, Hrabina *Althann*, stała przy wniesciu, a obok niej i szóstce dam pałacowych. Przy otwartych drzwiach pozostał się czyniący służbę Szambelani i Kawalerowie W. Ambassadora. Po przemowie, na którą Cesarzowa Jeymość z wrodzoną sobie przyjemnością i wyrażeniem swego ukontentowania z tego poselstwa odpowiedziała, przedstawił W. Ambassador Cesarzowey Jeymości Kawalerów poselstwa, i udał się w towarzystwie audyencyjnego Kommissarza i czyniących służbę przy Cesarzowey Jeymości Szambelanów, za wyłapaniem dworu, do pokoiów mieszkających w zamku Arcy-Xiążąt Ichmość (wyiąwszy Arcy-Xiążęcia *Karola*, który w własnym pałacu w mieście miełzka). Arcy-Xiążęta przyjęli go stojący, i najstarszy z nich odpowiedział w ich imieniu na jego przemowę, poczem przedstawił im Kawalerów swej Ambassady. Gdy ukończyły się te audyencye, powrócił W. Ambassador do swych pokoiów, i iak go tylko pożegnał Kommissarz audyencyjny, udał się prywatnie w parokonnym pojeździe na audyencyą do pałacu Arcy-Xięcia Jeymości *Karola*.

» W wieczor zaszczycił Jego Cesarzko-Królełska Mość, w towarzystwie Arcy-Xiążąt Braci i W. Ambassadora *Francuzkiego*, obecnością swoją publiczny bal w sali *Appolina*. Znajdowało się tam blisko sześć tysięcy zgromadzonych wszelkiego stanu osób. Jego Cesarzko-Królełska Mość przyjęty był z swoim orszakiem powszechnymi i czułymi okrzykami radości, i dosyć długo bawił pomiędzy dobrym i weselącym się ludem.

» Dnia 6go Marca był w środkowych pokojach Najjaśniejszey Cesarzowey familijny obiad, na którym oprócz Arcy-Xiążąt Braci Jego Cesarzko-Królełskiej Mości, i Xięcia *Alberta Saskiego*, mieli także honor znajdować się Cesarzko-Francuzki Wielki Ambassador, Xiążę *Neufchalski*, Posel, Hrabia *Otto*, *Francuzcy* Generalowie, Hrabia *Lauriston* i *Narbonne*, pierwszy W. Marszałek, Xiążę *Trautmansdorf* i Wielki Podkomorzy,

Hrabia *Wrba*. W wieczor był bezpłatny bal w Cesarzsko - Królewskich rezydowych salach. Ofoby wszystkich stanów w maskach i bez mask znajdowały się na nim. Blisko 6,000 biletów rozdał W. Podkomorzemu ciała dyplomatycznemu, pomiędzy familie szlachty, dworzan, urzędników krajowych, wojskowych, szkole głównej, magistratowi i kupcom. Sale były równie gustownie iak przepysznie oświetcone. W małej sali, która przytyka do idących na galerię wchodów, wznosiła się na słupach oświetcona świątynia. W środku iey stał *geniusz*, opierający się lewą ręką na herbach *Francuzkich* i *Austryackich*, które wieńczył laurami. Na gzymsie świątyni unosiły się także dwa *geniusze* i trzymały w czworograniastych tarczach, nad którymi iasniały korony Cesarzkie początkowe litery *Napoleona* i *Ludwika*. Obok tey świątyni rozbita były dwa namioty, z których przez iedan szyć czerwone, niebieskie i białe paski, iako narodowe *Francuzkie* kolory, a przez drugi, białe i czerwone, iako narodowe *Austryackie* kolory. W tych namiotach, iako też w innych salach znajdowały się dla całego zgromadzenia chłodniki wszelkiego gatunku, iedzenie, wina, &c. Nie długo po utworzeniu balu przybyli *Najiasniejsi Cesarstwo*, z uprzejmą *Maryą Ludwiką* i resztą familii, oraz W. Ambasador, *Xiążę Neufchatelski* z swoim orszakem. Ciele zgromadzenie okazało radość swoją z przybycia Cesarstwa.

» Dzień osmy Marca przeznaczony był na uroczyste otrzymanie ręki Arcy-Xiężniczki *Jeymości Maryi Ludwika*. O godzinie 6tej po południu poiechł W. Ambasador na powtórny audyencyą do dworu i przyjęty był z takimż iak wprzod obrzędami. Zbliżywszy się do tronu Jego Cesarzko - Królewskiej Mości, oświadczył, iż ma zlecenie prosić o rękę *Jey Cesarzowiczowney Mości Maryi Ludwika* dla *Najiasniejszego Cesarza Napoleona*. Odpowiedziawszy Jego Cesarzko - Królewskiej Mości, iako głowa Cesarzkiej i Arcy-Xiężcoy familii, na to żądanie, rozkazał W. Podkomorzemu przywać Arcy-Xiężniczkę *Maryą Ludwikę*, która przybywszy z swą W. Ochmistrzynią i W. Marszałkiem, zbliżyła się z głębokim ukłonem do tronu i stanęła obok niego. Wielki Ambasador oddał na ów czas Arcy-Xiężniczkę i wizerunek *Najiasniejszego Cesarza Francuzów*, która oświadczywszy iako pełnoletnia swoje zezwolenie, rozkazała W. Ochmistrzyni przypiąć sobie wizerunek na

piersiach. Potym udał się Wielki Ambasador w towarzystwie Kommissarza audyencyjnego i czyniących służbę Szambalanów, poprowadzony dworem, do pokojów, do których Arcy-Xięże *Karól* na tę audyencyą przybył, oświadczył mu życzenie *Najiasniejszego Cesarza Francuzów* i Króla *Włostkiego*, aby zaślubił iego osobę przy zaślubieniu Arcy-Xiężniczki *Jeymości Maryi Ludwika*, i oddał mu do tego umocowanie. Po skończoney tey audyencyi odprowadził audyencyjny Kommissarz Wgo Ambassadora do iego mieszkania. W wieczor o godzinie 7mej były u dworu pokoje i gala, gdzie W. Ambasador *Francuzki* i zwyczajay w *Wiedniu* Posel, poiechali w parokonnym poieździe.

» Uroczyste zaślubienie iest na dzień 15ty, a wyjazd Oblubienicy *Najiasniejszego Cesarza Francuzów* na dzień 13ty Marca, oznaczony.

Z powodu zaślubienia Arcy-Xiężniczki *Maryi Ludwika* Cesarz *Jegomości Austrycki* zaszczylił wiele osób orderami *Złotego Runa*, Sgo *Szczepana* i *Leopolda*, tudzież dostojnością tajnych Radzców. I tak: *diedzicay Wielki Xiążę Wirzburski* i *Hrabia Klemens Metternich - Winneburg*, Minister Stanu do interesów zagranicznych, otrzymali order *Złotego Runa*. Odorem Sgo *Szczepana* zostali zaszczycony: *Xiążę Schwarzenberg*, Posel *Austrycki* przy Dworze *Francuzkim*, *Hrabia Łazański*, *Gubernator w Morawii*, &c. Order Sgo *Leopolda* dostali: *Xiążę Wirtemberski Ferdynand*, *Kiecki Arcy-Biskup Lwowski*; *Angielowicz*, *Metropolita Grecko - Katolicki w Gallicyi*, *Hrabia Goes*, *Gubernator w Gallicyi*, *Kłbusicki* były *Gubernator w Fiume*; *Hrabiowie Komorowski* i *Siemiński z Gallicyi* &c. Otrzymali dostojność tajnych Radzców: *Barbier* *Vice-Prezydent* *nadwornego wydziału skarbowego*; *Simonowicz* *Arcy-Biskup Ormiański w Gallicyi*; *Michałowski*, były *Prezydent Sadu Ziemińskiego Lubelskiego*; *Hrabia Filio Kiński*, *Hrabia Woyciech Mir*, *Obywatel z Gallicyi* &c.

Mówią, iż *Xiążę Neufchatelski* przywiózł przysłyty *Cesarzowey Francuzów* bogate podarunki od *Cesarza Napoleona*; słyhać oraz, iż *Hrabia Otto*, *Posel Francuzki* przy Dworze tutejszym, oddał iey imieniem *Monarchy* swojego bogaty naszynek, z samych soliterów zrobiony; i szacowany sześć milionów franków.

Zaraz po wymianie zawartej *Intercyzy* słu-

baby między Cesarzem *Napoleonem* i przyszłą Mażonką jego, codziennie przyjeżdżał goniec od wspomnianego Monarchy z *Paryża*, i jak twierdzą, przywoził iey zawsze iaki podsunek.

Do oświecenia zamku Cesarzkiego w dzień ślubu przyszley Mażonki *Cesarza Francuzów*, wzięto 6 000 lamp. Arcy-Xieźniczka ta, ielzcie przed zaręczynami dała audyencyą kilku *Officerom Francuzkim*, znajdującym się w tutejszych szpitalach i przychodzącym do zdrowia, skłóczy sobie życzyli, aby iey hołd uszanowania złożyć mogli. — Bywa ona codziennie w kościele, si w zamku zbiera się zawsze tłum ludzi, chcących ią widzieć.

Za ieden bilet na redutę u Dworu dnia 6go bieżącego miesiąca dawano po 500 *Ryńskich*, gdyż iuż wszystkie rozdano. *Posel Francuzki* dostał 1,000 biletów do rozdania; dał on w *l. Appolina* trzy bale, które 300,000 franków kosztowały.

*Żołnierze i wieśniacy* naprawiają śpiesznie gościńce z *Wiednia* do *Braunau*.

Dwor *Arcy-Xieźniczki Maryi Ludwiki*, odprawiazi ią z tutejszey *Kolicy* do *Braunau*, a *Hrabina Łazanska*, *Wielka Ochmistrzyni*, towarzyszyć iey będzie do *Paryża*, gdzie nie-iaki czas zabawi. Mówią oraz, iż *Hrabia Metternich* odprawi także *Arcy-Xieźniczkę* do *Paryża*; lecz nie w charakterze *Ministra* interesów zagranicznych. Słychać, iż *Królowa Neapolitańska*, *Król Bawarski* i *Vice Król Włochi*, powitają wspomnioną *Arcy-Xieźniczkę* w *Braunau*, i że *Król Bawarski* towarzyszyć iey będzie w podróży przez kraie swoje. *Król Wirtemberski* powita ią podobnież na granicy swojej, i przez kraie swoje przeprowadzi.

Zapewniają, iż *Xiąże Neufchatelski* przybywszy na granicę *Bawarską*, i oddawszy *Arcy-Xieźniczkę Maryę Ludwikę*, innemu od *Cesarza Napoleona* wyznaczonemu deputowanemu, wróci się nazad do *Wiednia*, gdzie (jak słychać) ma moc do zawarcia nowego traktatu przymierza zaczepnego i odpornego z *Dworem Austrjackim*.

Od dawnych lat Cesarz nie okazał na twarzy swojej tak wielkiej iak teraz radości; uważają oznaki wesolności publiczney. Radośnie okrzyki, niech żyje Cesarz, niech żyje *Arcy-Xieźniczka Marya Ludwika*, rozlegają się na wszystkie strony zamku. Cesarz nasz, iako *Monarcha i Ojciec*, chce, aby wszyscy poddani byli uczestnikami radości iego serca; licznymi

obdarzy ich łaskami w każdym rodzaju; na przykład wiadomości, iż urzędnicy we wszystkich ministeriach i administracyach otrzymają w podarunku dwu miesięczną płacę.

(z *Dziennika Paryzkiego*).

z *Monachium* dnia 2 *Marca*.

Krzętała się tu iak nayspiesznicy około przysposobień do oświecenia miasta i festynów u Dworu za przybyciem przyszley mażonki *Cesarza Napoleona*, która iak słychać, iedzie na 15 *Marca* do tutejszey *Stolicy*.

z *Strazburga* dnia 6 *Marca*.

Przechodziło tędy z *Paryża* kilka pojazdów Cesarzkich, między którymi znajduje się także podróżny pojazd przyszley mażonki *Cesarza Napoleona*, mający wszelkie wygody. Znajduje się w nim stolik do grania, gotownia, zegar biący &c i za pomocą sprężyn można siedzenie zamienić w łóżko. Ogrzewa go piec na dole będący, w którym można nawet gotować. *Mieszkańcy* tuteysi zdumiewają się nad wytwornością tego pojazdu.

Słychać, iż przysła *Cesarzowa Francuzów* przybędzie dnia 17 b. m. do tutejszego miasta, gdzie ma kilka dni zabawić. — Czynią iuż przysposobienia na iey przyjęcie. Dnia onegdayszego o godzinie gtey przyjechały tu z *Paryża* trzy damy Dworskie, a między niemi *Xieźna Montabello* i pierwszy *Prefekt pałacu Tuilleries*. Ten udał się natychmiast w dalszą podróż do *Wiednia*; lecz damy Dworskie zabawią tu, aż do przybycia *Arcy-Xieźniczki Maryi Ludwiki*. W czasie iey bytności dane będą rozmaite festyny, bale, faierwerki, illuminacye. *Dobrane* oddziały piechoty i jazdy, albo się tu znajdują na załodze, albo są rozstawione w pobliskich wsiach; śtać one będą w paradzie podczas iey przybycia, a straż honorowa z tutejszego miasta odbywać będzie służbę przy niej.

z *Paryża* dnia 5 *Marca*.

Zapewniają, iż akt ślubu cywilnego *Cesarza* z *Cesarzową Maryą Ludwiką* odprawi się w *Saint Cloud*; że nazajutrz Cesarstwo *Jchmość* wiazd swoy odprawią do *Paryża*, iż asystencya przeiedzie przez *los Bulonki* i bramę tryumfalną, gdzie się znajdować mają władze rządowe *Paryzkie*, wiedzie do ogrodu *Tuilleries* i uda się do pałacu. Mówią, iż asystencya *Cesarstwa Jchmość* będzie bardzo liczną i okazałą.

W pałacu *Tuilleries* czynią naywiększe przygotowania z powodu ślubu *Cesarza*. Z iacie się, iż obrzędy mającsię odbyć wystawią wi-

dok wspaniały, i taki na iaki sama tylko *Fran-  
cya* zdobyć się jest w stanie. Zamieniają w  
kaplicę wielką salę, gdzie są wystawione obra-  
zy. 4.000 kobiet siedzących i tylż mężczyzn  
patrzeć będą na asyflencyą wychodzącą z  
wielkich pokoiów w *Tuilleries*, i przechodzą-  
cą przez galeryę Muzeum.

Król *Neapolitański* i Xiężna *Eliza*, Wiel-  
ka Xiężna *Toskańska*, mają niezwłocznie przy-  
bydż do *Paryża*.

Vice-Król *Włoski* z małżonką swoją wkrót-  
ce także do tutejszey stolicy przybędzie, i  
z naydować się ma z całą prawie familią Ce-  
sarliką na festynach małżeństwa.

Dnia wczorayszego Xiąże Prymas wyjechał  
z *Paryża* na powrót do kraju swego.

Obrządek religiyiny ślubu Cesarza odprawi  
się w sali, gdzie są wystawione obrazy.

Senat złożywłży adres Cesarzowi z powodu  
uwiadomienia go, iż wchodzi w śluby małżeń-  
skie z *Maryą Ludwiką Arcy-Xiężniczką Au-  
stryacką*, złożył drugi adres następujący:

„Nayiasnieyszy Panie! Wasza Cesarzka Mość  
uwiadomiłes Senat przez swego Ministra  
związków zewnętrzných o traktacie pokoju  
zawartego z *Szwecyą*.

„Traktat ten, Nayiasnieyszy Panie, jest no-  
wym dobrodziejstwem, które ci *Europa* win-  
na.

„Wasza Cesarzka Mość z żalem zwróciłes  
swoie zwycięzkie orły, na ziemię narodu śla-  
wnego równie z bohaterstwa, iak światła i  
cnoty, który będąc wieraym sprzymierzeń-  
cem *Francuzów* przez kilka wieków, miał Epe-  
kę sławną, i pod przewodnictwem wielkich  
wodzów połączył szandary swoje z *Francuz-  
kami*, i przez lat 30 walczył za szlachetną  
sprawę, w której Wasza Cesarzka Mość z ta-  
ką chwałą tryumfuiełz.

„Od chwili iak mądrość obięła styr rządu  
*Szwedzkiego*, wielkość potegi, sprawiedliwo-  
ści i wspaniałomyślności Waszey Cesarzkiej  
Mości, wkrótce rozpędziła chmurę, którą smut-  
ne uprzedzenie ściągnęło nad tym rządem;  
lud *Francuzki* znalazł nowych w *Szwedach*  
przyjaciół, a Wasza Cesarzka Mość powtórnie  
okazałes umiarkowanie swoje, wspaniałomyśl-  
ność i wielką przeczność.

Po tej audyencyi Senat odprowadzony zo-  
stał z zwyczynnymi obrzędami.

Cesarz zżedłszy z tronu, przyjmował w  
sali tronu deputacyą kollegium obierczego z  
*Herauld* — deputacyą z kollegium obierczego  
wyższey *Loiry* — deputacyą z kollegium o-

bierczego niższych *Pireneów* — deputacyą z  
kollegium obierczego *Montenotte*.

Deputacye te następnie prowadzone były na  
audyencyą u Cesarza przez Mistrza i pomocni-  
ka obrzędowych, wprowadzone przez Wiel-  
kiego Mistrza, a przedstawione Cesarzowi przez  
Xięcia Vice-Wielkiego Elektora. Prezosi de-  
putacyów podali Cesarzowi adresa, na które  
Monarcha w następujących odpowiedział wy-  
razach:

Na adres kollegium obierczego z departa-  
mentu *Herauld*.

» To co mi W Panowie oświadczenie w imie-  
niu departamentu swego jest mi miłym. Po-  
» trzeba bydż zawiadomionym o dobru,  
» którego poddani moi używają; mocno czu-  
» ię naymnieysze ich niezczęścia, gdyż pra-  
» wdziwa moja chwala gruntuie się na szczę-  
» ściu *Francyji*. “

Na adres kollegium obierczego departamen-  
tu wyższey *Loiry*.

» Mości Panowie deputowani kollegium o-  
» bierczego wyższey *Loiry*!

» Dziękiuie W Panom za uczucia, które mi  
» wynurzacie. Jeżeli ufam moiey sile, to dla  
» tego, iż ufam miłości ludów moich. “

Na adres kollegium obierczego departamen-  
tu niższych *Pireneów*.

» Przyjmuię uczucia W Panów. W roku  
» przelżyłm zwiedziłem walc departament z  
» wielkim ukontentowaniem. Jeżeli z taką  
» usilnością starałem się ustalić los *Hiszpanii*,  
» i połączyć ją w sposobie nieodmiennym z  
» Cesarstwem, szczególniey dla tego uczyni-  
» łem, abym zapewnił spokoyność dzieci wa-  
» szych. “

Na adres kollegium obierczego departamen-  
tu *Montenotte*.

Mości Panowie deputowani kollegium *Mon-  
tenotte*!

» Imię, które walc departament nosi, wznie-  
» ca w sercu moim wielkie uczucia. Przypo-  
» mina mi o tey wdzięczności, którą winien  
» jestem dawnym hufcom mego pierwszego  
» woyska *Włoskiego*. Wielu z tych nieultra-  
» szonych żołnierzy legło na placu boiu w  
» *Egipcie* i w *Niemczech*, większa liczba albo  
» wspiera iaszczeszczęyt orłów moich, lub  
» też żyie w domach swoich okryta chwale-  
» bnemi bliźnami. Niech będzie przedmiotem  
» względów i troskliwości swoich współ-oby-  
» wateł; jest to naylepszy sposob przez który  
» ludy moie staną mi się miłemi.

»Szczególniejszym sposobem kray waz  
»mnie obchodzi; widziałem z radością, iż  
»prace, które nakazałem w celu polepszenia  
»waszego portu, i otworzenia wam zwią-  
»ków z *Piemontem* i *Prowancyą* są blikie  
»ukończenia.“

Rozkazano, ażeby na dzień 15 b. m. przy-  
gotowano konie po flacyach dla Cesarzowej  
na gościńcu do *Nancy*.

Dnia wczorayszego na dziedzińcu *Tuilleries*  
widziano kilka pojazdów podróжных wytwor-  
ney roboty, ozdobionych herbami *Francuz-  
kiemi* i *Austryackimi*.

Donoszą z *Compiègne* pod dniem 3 b. m.,  
iż Xiążę *Frioulu* Wielki Marszałek pałacowy,  
w towarzystwie Pana *Daru* Intendenta Gene-  
ralnego i Pana *Costaz* Intendenta gmachów,  
przyjechał do tego miastka dla przezeyrzenia pa-  
łacu Cesarzkiego. Pomieniony Xiążę okazał  
ukontentowanie swoje z rozporządzeń i ozdob  
pokoiów.

Mówią, iż Cesarz w tych dniach wyjeżdża  
do *Saint Cloud*, a ztamąd do *Compiègne*.

Dnia wczorayszego wieczorem Królowa *Ne-  
apolitańska* wyjechała do *Braunau*.

W wieczor po obrzędzie religijnym ślubu  
Cesarza z Arcy-Xiężniczką *Maryą Ludwiką*  
dana będzie wielka uczta w sali teatralney w  
zamku *Tuilleries*.

Nigdy ieszcze niezjechało się do tutejszey  
flolicy tylu Królów i Xiążąt, ile się ziedzie z  
powodu śeltynow, które dane będą dla przy-  
szley Cesarzowej. Znaydować się będą na  
nich wszyscy Królowie i Królowe, wlszyey  
Xiężęta i Xiężne familii Cesarzkiej, oraz kil-  
ku Xiążąt ligi *Reńskiey*.

Na tarasie palacu *Tuilleries* robią miejsce  
dla orkiestry, która grać będzie koncert z po-  
wodu ślubu Cesarza Jegomości *Napoleona*.

Gdy Vice-Król *Włoski* przejeżdżał przez  
górzę *Cenis*, powstała okropna burza; niekó-  
rzy z świty iego byli w niebezpieczeństwie u-  
tracenia życia w śniegach i w przepaściach.  
Xiążę dawał im osobiście wszelką pomoc;  
kilka atoli tryk wleciało w przepaść.

Cesarz Jegomość mianował Generała *Thou-  
venon* Generalnym Gubernatorem *Biskai*, a  
Generała *Dufour*, Generalnym Gubernatorem  
*Nawarry*.

*Monitor* tutejszy umieścił wyrok Cesarza  
Jegomości, wydany dnia 1go Marca roku bie-  
żącego względem Majoratów. Treść iego jest  
następująca: Mielkaniem posiadającego ma-  
jorat ma być dom, należący do tegoż majo-

ratu. Dom taki Xiążąt Państwa, i innych,  
oraz Hrabiów i Baronów, ma mieć wartości  
najmniey tyle, ile dwuletni dochod majoratu  
wynosi. Domy Xiążąt Państwa i innych, po-  
winny być w *Paryżu*; mogą oni, równie  
iak Hrabiowie i Baroniowie dać na domach  
swoich napisy: Pałac Xiążęcia &c. Dom Xią-  
żęcia &c. Wszyscy, którzy od Cesarza Je-  
gomości darowizny w dobrach &c leżących  
za granicą otrzymali, powinni je sprzedać naj-  
daley w 40 latach, i za te pieniądze kupić  
dobra w kraiu. — Zastrzega sobie Cesarz da-  
wanie tytułu kawalerów tym, którzy się kra-  
iowi i Monarsze zasłużą.

Tenże *Monitor* zawiera w sobie obszerny  
wyrok Cesarzki pod dniem 3cim Marca, ty-  
czący się więźniów stanu i urzędzenia wię-  
zień, których będzie 8 we *Francyi*, to jest  
w zamkach: w *Saumur*, *Ham*, *Landfroom*,  
*Pierre Chatel*; *Fenestrelle*, *Campiano* i *Vin-  
cennes*.

Kantony *Szwajcarskie* używają nayskute-  
czniejszych środków dla przyspieszenia za-  
ciągów do regimentów w służbie *Francuzkiej*  
będaczych. Kantony *Saint Gal*, *Gryzony*,  
*Glarus* i *Turgowia* uzupełniają liczbę ochot-  
ników, która im była naznaczoną.

z *Rzymu* dnia 15 *Lutego*.

*Filip Becchetti*, Biskup w *Citta della Pieve*,  
przeławszy Generałowi *Radet*, generalnemu  
dyrektorowi policji w krajach *Rzymskich* mo-  
wę, którą miał z powodu rocznicy koronacyi  
Cesarza i Króla, odebrał następującą odpo-  
wiedź:

»Cieszę się z ducha prawdy który go tak  
mocno zaszczyca, i którym kierujesz swoich  
pasterzy i swoje owieczki w uczuciach wiary i  
zbawienia.

»Gdyby wszyscy pralaci i wszyscy ducho-  
wni trzymali się podobnych zasad, ożywienia  
byli podobnym duchem, podobną gorliwością,  
podobnem uczuciami, religia stałaby się sz-  
nowniejszą, chrześciani mniej byli porożnie-  
ni, a słumienia nie tak byłyby zatrwożone.  
Wynikłoby stąd mniej zaburzeń a więcej po-  
koju; mniej ośiar, a więcej zgody między  
obiema władzami, które zawsze zgodnie dzia-  
łać powinny.

»Ciesz się, iż postępowaniem swoim tak się  
dzielnie przykładasz do jedności duchowien-  
stwa i wiernych; lecz prosz Boga aby epoka  
*zmartwychwstania Jezusa Chrystusa* nie była  
oznaczoną przykładną karą złych xięży, któ-  
rzy poświęcają religią dziwaictwu i wyobra-

żeniom pochodzącym z przeciwności się, równie uporczywego iak bezkutecznego.

» Jeżeli *S. Piotr* jest Namiestnikiem *Jezusa Chrystusa*, Wielki *Napoleon* jest Namiestnikiem Boga, który chce abyśmy nakazywali szanować religią i kapłanów. Wypełniemy tę powinność dokładnie i z radością, ponieważ jest wyrytą w łumieniu naszym; lecz nie ścierpiemy nigdy tego co by mogło męsząc rząd doczesny naszego ukochanego Monarchy.

*z Neapolu dnia 22 Lutego.*

Dnia dzisiejszego zrana wyjechał Król do *Kapui*, gdzie ma złufrować korpus artylleryi *Neapolitańskiej*.

Dnia 15 b.m. *Pan Laptiff*, Posel *Rosyjski* przy naszym dworze, miał honor bydz przedstawionym na audyencyi dyplomatycznej.

Po wielkich deszczach i gwałtownych burzach, wiatr obrócił się nagle na północ, i o dwóch dni powietrze jest zimne. Wnocy z środy na czwartek spadł wielki śnieg, i *Wezuwiusz* przykrył, tudzież góry w pobliżu *Neapolu* będące. Wczoraj i dziś mroź jest dosyć mocny; cieplomierz okazuje prawie dwa stopnie mrozu który podług naszego klimatu jest przenikliwym.

*z Norymbergi dnia 23 Lutego.*

Dowiadujemy się, iż rozmaite regimenty piechoty i lekkiej jazdy które tworzą dywizyę *Generala Guda* z 3go korpusu wojska, i które przeszły *Dunaj* w łironie *Passawy*, udały się potem przez wyższy *Palatynat* zmierzając ku *Turyngii*. Zdaie się, iż są przeznaczone do zajęcia brzegów morza *Baltickiego*, i zajęcie części tych brzegów, które się rozciągają z *Lubski* ku granicom *Pomeranii Szwedzkiej* prowincyą tę mają *Francuzi* opuścić, a wojska *Szwedzkie* zająć.

Dywizyę *Generala Morard* za kilka dni przybędzie w tutejsze okolice. Nowe ich przeznaczenie nie jest jeszcze wiadome.

*z Halli dnia 8 Marca.*

Do dnia 5go b.m. trwały przechody wojska *Francuzkiego* isk piechoty, iako też jazdy. Dnia 4go t.m. przybył wielki park artylleryi, który nazajutrz udał się w dalszą drogę. Całe to wojsko ciągnie ku północy.

Według świeżego rozkładu wojska *Francuzkiego* znajdującego się w Królestwie *West-*

*Julskim*, jeden regiment stać miał na załodze w tutejszym mieście. Zważając atoli Król *Jegomość*, iż to miało przez wypadki wojenne, więcej nad inne ucierpiało, i chcąc dać dowod oycowskiej swojej troskliwości, odmienił wspomniany rozkład tak, iż *Halla* nie będzie znosić ciągłego kwatruunku, lecz tylko wojsko przez to miało ma przechodzić.

*z Hamburga dnia 6 Marca.*

Donoszą z *Brandeburga*, iż od niejakiego czasu ułtawicznie przejeżdżają gońcy z *Petersburga* do *Paryża* i nawzajem.

Zdarzył się w *Fahlun* wypadek szczególniejszy, który by mógł miejsce w romansie zajmować. Gdy robiono około ganku podziemnego łączącego dwie studnię minowe, znalezione trupa miniera w całości, który przeszedł wodą wityroliczną. Ciało to zasłazione w ślanie miękkim, stwardniało skoro się dostało na powietrze. Rysy twarzy tego trupa nikomu nie były znane, przypomniało sobie tylko, iż smutne zdarzenie w którym go ziemia w wnętrzościach swoich pochłonięła, zdarzyło się przed 50 laty. Już przestano szukać objaśnienia względem nazwiska tej smutnej ofiary, gdy w tym zgtzybiła kobieta wsparta na kulach przybliżyła się do tego trupa, i poznała młodzieńca z którym się była zaręczyła przed pół wieku. Rzuca się na to ciało martwe które podobne było do posagu brązowego; krapia je łzami łzami, mdleie z radości, iż wprzód nim do grobu stała, wyrzuciła jeszcze raz przedmiot czułości swojej. Łazwiej jest wysławiać łbie niż okrylić obraz szczególniejszy iaki wyłtawiała ta para, z której jedno zagrzebane w ziemi od 50 lat, zachowało wszystkie rysy młodości; a drugie pochłone pod ciężarem lat, zatrzymało całą swoją młodość.

*z Berlina dnia 14 Marca.*

Złodzieic wkradli się do części zamku królewskiego gdzie jest złożona kasa inwalidów. Szczęściem było wniey tylko 980 talarów które zabrali. Obiecano nagrody 500 talarów temu, który by tych złoczyńców w. łt.

Herabia *Schulenburg Kehnert* ma tu przybyć. Celem tego podróży jest ułożenie, i jeżeli to bydz może, sprawy ocyzma swego *Xiążęcia Halisfeldt*, kżanego przez wyrok trybunału wojskowego na zapiczenie 300,000 talarów.

Z powodu kończącego się kwartalu prenumeracy, Redakcyja Gazety *Korrespondenta* uprasza *J.P.P. Prenumeratorów*, ażeby się wczesnie raczyli zgłosić na *Prowincyach* do najbliższych *Poczt-Amtow*, a w *Warszawie* do *Kansoru* tejże *Gazety*. — *Cena Prenumeraty*

D O D A T E K

DO

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 24go MARCA ROKU 1810 W SOBOTE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu naszym w Dreźnie dnia 9go  
Miesiąca Marca Roku 1180.

FREDERYK AUGUST,

z BOŻEY ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI,  
&c, &c.

Po zejściu z tego świata Wielmożnego Ma-  
lachowskiego, Senatorsa, Woiewody i Prezesa  
Senatu, postanowiliśmy stosownie do Artyku-  
łu 25go Ustawy Konstytucyiney Artykułu IX  
Dekretu Naszego pod dniem 21 wlym Grudnia  
1807 roku, Organizacyą Senatu przepisując  
go, mianować Prezesem Senatu Xięstwa Na-  
szego Warszawskiego, Wgo Ludwika Gut-  
kowskiego Senatorsa Woiewodę, iakoż niniey-  
szym pomienionego Wgo Ludwika Gutakow-  
skiego Prezesem Senatu Xięstwa Naszego War-  
szawskiego, mianujemy. —

(podpisano) FREDERYK AUGUST.

przez Króla

(L.S.) Minister Sekretarz Stanu  
Stanisław Breza.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekr: Stanu  
Stanisław Breza.

Zgodno z Oryginałem:

Felix Lubieński,  
Minister Sprawiedliwości.  
(L.S.) Antoni Joneman, S. G.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu Naszym w Dreźnie dnia 9go  
Miesiąca Marca Roku 1810.

FREDERYK AUGUST

z BOŻEY ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI,  
&c, &c.

Cheąc nadgrodzić zasługi dla Nas i Państwa  
Naszego, Iprzez Wgo Tomasza Ostrowskiego,

Marszałka Posiedzenia Seymu na dzień 10ty  
Marca, roku przeszłego zwołanego, położo-  
ne, usposobić go tym więcej do wspierania  
radą lwoią chęci naszych, ku dobru i pomyśl-  
ności Xięstwa naszego Warszawskiego zmie-  
rzających, postanowiliśmy stosownie do Arty-  
kułu 24go Ustawy Konstytucyiney, miano-  
wać go Senatorem Woiewodą Xięstwa nasze-  
go Warszawskiego, iakoż ninieyszym pomie-  
nionego Wgo Tomasza Ostrowskiego, Sena-  
torem Woiewodą Xięstwa naszego Warszaw-  
skiego mianujemy.

(podpisano) FREDERYK AUGUST.

przez Króla

(L.S.) Minister Sekretarz Stanu  
Stanisław Breza.

Zgodno z oryginałem:

Minister Sekr: Stanu  
Stanisław Breza.

Zgodno z oryginałem:

Felix Lubieński,  
Minister Sprawiedliwości.  
(L.S.) Antoni Joneman.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu naszym w Dreźnie dnia  
10go Miesiąca Marca roku 1810.

FREDERYK AUGUST,

z BOŻEY ŁASKI, KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI,  
&c, &c.

Cheąc nadgrodzić zasługi dla nas, i Państwa  
naszego przez Wgo Walentego Sobolewskie-  
go, Senatorsa Kasztelana położone, usposobić  
go tym więcej do wlpierania radą swoią chę-  
ci naszych, ku dobru i pomyślności Xięstwa  
naszego Warszawskiego zmierzających, po-  
stanowiliśmy stosownie do Artykułu 24go Usta-  
wy Konstytucyiney, mianować go Senatorem,  
Woiewodą Xięstwa naszego Warszawskiego;  
iakoż ninieyszym pomienionego Wgo Walen-

tego Sobolewskiego, Senatorem Woiewodą Xięstwa naszego *Warszawskiego*, mianujemy. (Tu następują zwyczajne podpisy, iak wyżej.)

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.  
w Pałacu naszym w Dreźnie dnia  
11go Miesiąca Marca roku 1810:

FREDERYK AUGUST,

z BOŻEY ŁASKI, KRÓL SASKI, XIAŻE WARSZAWSKI,  
&c, &c.

Cheąc nadgrodzić zasługi dla nas i Państwa naszego przez Wgo Stanisława Ordynata *Zamoyskiego* położone, usposobić go tym więcej do wspierania radą swoją chęci naszych ku dobru i pomyślności Xięstwa naszego *Warszawskiego* zmierzających postanowiliśmy stosownie do Artykułu 24go Ustawy Konfitycyniey, mianować go Senatorem Woiewodą Xięstwa naszego *Warszawskiego*, iakoż niniejszym pomienionego Wgo Stanisława Ordynata *Zamoyskiego* Senatorem Woiewodą Xięstwa naszego *Warszawskiego*, mianujemy. — (Następują podpisy iak wyżej.)

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.  
w Pałacu naszym w Dreźnie dnia  
12go Miesiąca Marca 1810 roku.

FREDERYK AUGUST,

z BOŻEY ŁASKI KRÓL SASKI, XIAŻE WARSZAWSKI,  
&c, &c.

Cheąc nadgrodzić zasługi dla nas i Państwa naszego przez Wgo Józefa Radziwińskiego, Senatorsa Kalztelana położone, usposobić go tym więcej do wspierania radą swoją chęci naszych, ku dobru i pomyślności Xięstwa naszego *Warszawskiego* zmierzających, postanowiliśmy stosownie do Artykułu 24go Ustawy Konfitycyniey, mianować go Senatorem Woiewodą Xięstwa naszego *Warszawskiego*, iakoż niniejszym pomienionego Wgo Józefa Radziwińskiego, Senatorem Woiewodą Xięstwa naszego *Warszawskiego*, mianujemy. — (Następują podpisy iak wyżej.)

Zbiór spraw ugodzonych w Sadach Pokoju i Podsejdkowskich w Xięstwie Warszawskim, od 1 Grudnia 1809 do 1 Marca 1810, razem z temi które zprzeszłego roku późnief były rapportowane.

w Departamencie *Warszawskim*.

Powiat *Warszawski*.

Wydział II. W. Wodzyński, Sędzia Pokoju ugodził spraw 137. Wydział III. W. Okęłki S. P. spraw 62. Wydział IV. JW. JX. Bohusz S. P. spraw 3.

Powiat *Błoński*. W. Domański sędz: p. 53. W. Linda f. p. 16.

Pt. *Sochaczewski*. W. Łuszczewki f. p. spr: 6. Maugiewicz f. p. 17. — Pt. *Rowski*. Pickarłki f. p. 8a. — Pt. *Łęczycki*. Byszewki f. p. 96. Bagniewki f. p. 74. — Pt. *Zgierłki*. Ołrowki f. p. 45. Chm elewki f. p. 28. — Pt. *Ołowski*. Bardziński f. p. 119. — Pt. *Brzeziński*. Przedziecki f. p. 34. — Pt. *Gołynski*. Skarżyński f. p. 107.

w Departamencie *Poznańskim*.

Powiat *Poznański*. — W. Szczaniecki f. p. 14. Pt. *Babimostki*. Koczorowski f. p. 13. Pt. *Krołbski*. Boianowski f. p. 11. Pt. *Szremłki*. Bieliński f. p. 30. Pt. *Wagrowiecki*. Kallistein f. p. 99. Pt. *Szrodzki*. — Wólki f. p. 3. Pt. *Obornicki*. Korytowłki f. p. 78. Paliczewłki f. p. 43. Pt. *Krotoszyński*. Gątkiewicz f. p. 31. Pt. *Włchowski*. Jonemann f. p. 32. Kielki f. p. 12. Skarżyński f. p. 18. Pt. *Gnieznieński*. Białobłocki f. p. 54. Pt. *Powidzki*. Lutoławłki f. p. 8. Dziembowski f. p. 41. Pt. *Kościanłki*. Koczorowłki f. p. 3. Biecznyński f. p. 8.

w Departamencie *Kaliskim*.

Pt. *Sieradzki*. — W. Łączkowłki f. p. 5. Tarnowłki f. p. 4. Pt. *Piotrkowski*. Turłki f. p. 32. Malczewłki f. p. 8. Pt. *Radomłki*. Wodzicki f. p. 6. Małłowłki f. p. 34. Skórzewłki f. p. 35. Pt. *Lełowski*. Kmitta f. p. 63. Pt. *Częłstochowski*. Jeziorkowłki f. p. 36. Gumowłki f. p. 14. Pt. *Pilecki*. Sadowłki Joz: f. p. 2. Pt. *Wieluński*. Treszka f. p. 60. Waldgon f. p. n. żadney sprawy nieodełł: 63. Pt. *Ołtrzeszowski*. Wężyk f. p. 7. Droszewłki f. p. 19. Pt. *Koniński*. Kwilecki f. p. 23.

w Departamencie *Płockim*.

Pt. *Płocki*. W. Bratoszewłki f. p. 13. Kozłowłki f. p. 13. Pt. *Lipiński*. Podolki f. p. 28. Pt. *Mławłki*. Bromirłki f. p. 8. Łebkowłki f. p. 13. Żerawłki f. p. 9. Pt. *Przasnyłki*. Nilki f. p. 17. Narzymłki f. p. 33. Kamiński f. p. 16. Pt. *Pułuski*. Tyminiński f. p. 20.

w Departamencie *Bydgoskim*.

Pt. *Walecki*. Zacha f. p. 20. Pt. *Inowrocławłki*. Zakrzewłki f. p. 36. Pt. *Toruński*. Piwnicki f. p. 14. Pt. *Brzełko-Kujawłki*. Ra-

czyński f. p. 57. Brzełki f. p. 77. *Pt. Kowal-  
ski. Przyborowski f. p. 11. Pt. Radziejowski.*  
Mniewki f. p. 30.

*w Departamencie Łomżyńskim.*

*Pt. Łomżyński.* — W. Staniszewski f. p. 35.  
*Pt. Tykociński.* — Szepietowski f. p. 33. Dą-  
browski f. p. 59. *Pt. Biebrzański.* — Bykow-  
ski f. p. 68. Choynacki f. p. 58. *Pt. Seyneń-  
ski.* — Szumkowski f. p. 26. Eysymont f. p.  
10. *Pt. Kalwaryjski.* — Sliwicki f. p. 10.  
*Pt. Maryanpolski.* — Mikulicz f. p. 6. Sta-  
wiński f. p. 28. *Pt. Dąbrowski.* — Mierzeiew-  
ski Łędzia pokoju 32.

Summa Spraw odsądzonych przez Sędziów  
Pokoju . . . . . 2,456.  
Przez Sądy Podsędkowskie . . . . . 800.

Razem . . . . . 3 256.

*w Nowoprzyłączonym Kraiu: przez  
Miesiąc Luty*

*Powiat Krakowski.* WJX. Skorkowski f. p. 32.  
— *Lubelski.* WJX. Jezierki f. p. 11.

Summa ogólna 3,299.

*Antoni Jouemann.* Sekretarz Gene-  
ralny Ministeryi Sprawiedliwości.

*Obwieszczenie Garnizonowe.*

Zawiadomiony, że niektórzy Panowie Offi-  
cerowie przybywszy za rozkazem lub za urlo-  
pem do miała *Warszawy*, niezapisawszy się iak  
przepis mieć chce w Biorze Kommandy placu,  
ciągle tutaj przebywają; przeto stosując się  
do Urządzenia Generala Dywizyi Naczelnie  
Kommanderującego, obwieszczam wszystkim  
Panów Officerów, iakieg kolwiek bądź stopnia,  
tu w *Warszawie* czy to za rozkazem, czy też  
za urlopem bawiących się a nieprzywiązanych  
ani do korpusów, ani do sztabów tu w *War-  
szawie* mieszczących się, ażeby od dnia ogło-  
szenia niniejszego obwieszczenia od godziny 9  
zrana do godziny 1 po południu w Biorze mo-  
im stawili się, do zapisania w dziennik, i u-  
dowodnili przyczynę swego pobytu; jeżeliby  
który pomimo tego obwieszczenia niezameldow-  
wał się i niezapisał w Biorze moim, sam sobie  
nieprzyjemne skutki, iakie stąd wyniknąć mo-  
gą, przypisać będzie musiał. Odrzegam przy-  
tym, aby wszyscy odtąd przejeżdżający, i od-  
jeżdżający Panowie Officerowie, meldowali się  
i zapisywali. — Które to obwieszczenie po  
wszystkich wartach przy rogatkach, w Biorze  
Kommandy placu przybite, i do druku Gazet  
podane bydz ma.

w *Warszawie* dnia 20 Marca roku 1810.  
General Brygady Gubernator M. S. W.

*L. Kamieniecki.*

Pułk 2gi piechoty i batalion 8go pułku,  
stoiące w Koszarach zwanych Gwardyi Ko-  
ronney, obchodzą d. 19 bieżącego miesiąca w  
tutejszey stolicy rocznicę imienia JO. Xięcia  
Jegomości *Jozefa Poniatowskiego*, Ministra  
woyny i naczelnego woysk Xięstwa *Warszaw-  
skiego* dowodczy, a to z przywoitą okazało-  
ścią przy rzęsitley illuminacyi i wśród rado-  
snych okrzyków: *Niech żyje Wodz, od woyn-  
ska ukochany, iako nayniebezpieczniejsze tru-  
dy równie z nim dzielący.* Wizerunek tegoż  
JO. Xięcia, z towarzyszącemi mu *Belloną* i  
*Minerwą*, iaśniał w jednym oknie, z napisem:

*Pilnując brzegów Wisły, nasz Wodz ukochany,*

*Oddał rękę zwycięzką współ-wodzom Sekwany;*

*Wraz Bellona z Minerwą, wszędzie mu sprzytała,*

*Przez co jest zadziwiona Europa cała.*

Obywatele ciekawością zdieci, oglądając  
rzeszoną illuminacyą i słysząc wesole woysk  
zwycięzkich okrzyki, prawdziwie z tkliwej ra-  
dości i ukontentowania rozczuleni zostali.

*z Serocka dnia 21 Marca.*

W dniu 19 b. m. iako w dniu Imienia JO.  
Xięcia Jmci Naczelnego Wodza woysk *Pol-  
skich*, spalonym został w twierdzy *Serocka* fe-  
ierwerk składający się z kilkudziesiąt sztuk  
odmian, przy końcu którego zagnęła zapaloną  
została brama tryumfalna, w której zaiśniała  
cyfra JO. Xięcia Jmci, i ta zmieniając się na-  
stępnie w rozmaite kolory rzęsitlego ognia  
wspaniały i miły widok sprawiała; — za oka-  
zaniem się tey cyfry, powitany radośnie okrzy-  
ki widzów licznie zebranych nie tylko z  
twierdzy wspomnioney, lecz z całej okolicy.  
— Feierwerk ten spalonym był na bateryi sta-  
rożytney *Szwedzkiej*; autorem iego iest JPan  
*Unicki* Porucznik saperów znany z umiejęt-  
ności i gustu w tey sztuce, który gorliwie przy-  
łożył się do uszczelnienia dnia pomienionego  
i do życzeń officerów całego garnizonu twier-  
dzy *Serocka*.

*z Kargowy dnia 12 Marca.*

Dnia 10 t. m. przed wieczorem, po całoro-  
cznym niewiedzeniu swey Oyczyzny, przybył  
tu z zagranicy liczny Regiment 4ty szerców  
konných *Polskich* pod dowodztwem W. *Kwa-  
śniewskiego* Pułkownika. — Dzielność koni  
i piękny ubior żołnierza wiele dodać okazało-  
ści do Rycerskiej postawy tegoż — Witany

był ten Regiment z radością przed miastem przez Gwardyę Narodową z muzyką, chorągiewkami i wszelką okazałością. Dnia 11go Hrabia *Hunrug* dał obiad dla całego grona oficerów, gdzie okrzyki: *Niech żyje Cesarz, Król i waleczne wojsko Polskie i sprzymierzone*, powtarzane były z uczuciem patryotycznym; wieczorem była grana stosowna śluka w pałacu tegoż Hrabiego, przez amatorów teatru, a dnia 12 zollawiszy dowódca regimentu iedną kompanią na garnizon w tym mieście, o godzinie 5tej zrana w dalszą na łwe praznaczenie udał się drogę.

*z Gdańska dnia 14 Marca.*

Rezydent i generalny Konsul Cesarza *Francuzów*, Króla *Włoskiego*, &c. uwiadomił dnia 13 b. m. Senat tutejszego miasta, iż ratyfikacye traktatu pokoju zawartego między *Francją* i *Szwecją*, zostały wymienione dnia 20 przeszłego miesiąca w *Paryżu*, i że odtąd wszelki handel między *Szwecją* i tutejszym miastem, nieprzeciwiający się wyrokowi Cesarzkiemu, żadney trudności doznawać niebędzie.

*z Paryża dnia 6 Marca.*

Pisma publiczne tutejsze umieściły następujący artykuł pod tytułem: *Anglia uważana jako przyczyna dohyczy Napoleona na Italijm lądzie*. Dużelko to przez mocne rozumowanie i styl dobitny, sprawiło wielkie wrażenie w *Anglii*. Autor czyni szybkie i wymowne porównanie środków dzielnych i ponowionych, użytych przez Cesarza *Napoleona* w celu przyspieszenia pokoju, z okrutnym oporem, z jakim następni Ministrowie *Angielscy* odrzucali one. Nayważniejszą rzeczą jest dać poznać czytelnikom naszym sposob, jakim najswieższe czyny są w nim wystawione. Następujący obraz kończy to pismo:

„Uważamy Stronników wojny w ostatnich ich zaporach. Twierdzą, iż nie można spodziewać się od *Napoleona* żadnego warunku pokoju przyzwolitego i nieubliżającego. Gdzież jest dowód tego twierdzenia! Deklaracya Ministrów przeciw *Rosji* przeważyła nas, iż układy dawniejsze przed traktatem *Tylżyjskim* zostały zerwane, nie dla tego, żeby odmawiano *Anglii* warunków przyzwolitych, lecz dla tego, iż nie mogła otrzymać korzyści, których się dla *Rosji* domagała. Wszakże, przypuśćmy na chwilę, iż twierdzenie Stronników wojny jest prawdziwym; nie powinniż byli przewidzieć stanu, w którym się teraz znaj-

dują, gdy odrzucali pierwszą propozycyę do pokoju, odrzucenie to, było pierwszą przyczyną poliępu nieprzyjaciela na Italijm lądzie? Powiedząż, iż nie można było przewidzieć nadzwyczajnych powodzeń *Bonapartego*? I od iakiegoż to czasu przezorność przeszła bydz iednym z istotnych przymiotów polityka? Przeszłe wypadki nie powinnyż rokować przyszłych? Potrzebaż było tak wielkiay biegłości, sby przewidzieć, iż naczelnik *Francuzów*, który okazał tyle zapału i zdatności w kampaniach *Włoskich*, tyle mądrości w swoim rządzie wewnętrznym, tyle przywiązania do chwały, że człowiek ten mówię zgro madziwszy wszystkie władze i wszystkie siły bitnego narodu, okaże tenże sam zapał, i też samą mądrość, gdyby nierolotropność nieprzyjaciół iego przymusiła go wlezczyć powtórnie dla zapewnienia swoiey potegi i poniżenia nieubliżanych nieprzyjaciół swoich, i zapewni dla *Francji* najsławiejsze losy!

Prawda jest, iż niezmierna potęga *Francji* zagraża *Anglii*; lecz mniemam, że niebezpieczeństwo nie jest zbyt wielkie. Od dawnego czasu *Donia* okazała nam wzor iak postępować trzeba. O iak rozumnie pierwszy Minister *Bernstorff* rządził tym Królestwem w okolicznościach trudnych, w których się *Europa* znajdowała! Utrzymał on honor kraju swego, z ostrożnością interesami iego kierował, i ocalił może byt iego polityczny, nie chcąc przyjąć złota *Angielskiego* i łącząc się z koalicjami, które następnie potęga *Francji* zniszczyła. O ileż to niezliczonych korzyści polityka tak stała, postać tak spokojna, sprawienie się tak czyste, zapewniłyby były *Wielkiej Brytanii*, a nawet całej *Europie*. Jak wielkich korzyści moglibyśmy byli spodziewać się ieszcze w naszym lianie wspierankim, używając z ręcznie naszych sił morskich, i naszych sił wewnętrznych. Umysł spokojny i przewiduiący znajduie w chwili niebezpieczeństwa tysiączne źródła, któremi się od niepewności i gwałtów zachować można! Umysł tak usposobiony, szuka źródeł nie tylko w samym sobie, ale nadto w charakterze nieprzyjaciela swego. Ustępnie burzy, gdy iey się oprzeć nie zdoła, i na próżno nie wycieńcza sposobów ocalenia, które mu pozostają; nakoniec nie daie się uwieść ani fałszywą nadzieją, ani zdradliwemi radami nienawiści i zemsty.

„Rząd *Angielski* przypatrywał się charakterowi *Napoleona* w zapale nienawiści swo-

iey i przesądów. (\*) Jest coś w tym charakterze zadziwiającego, co nigdy nie wpadło w oczy Ministrów naszych, moc iakaś, która go wznosi nad wszelkie trudności, która szczyt zawsze zamiary jego nieprzyjaciół, i ta moc znamieniąca wielkich ludzi, ta niewzruszona siła iść jego duszy, albo raczej odmiennymi wyrazami mówiąc, iść to spokojność geniuszu.

„Autor tego nieszczęśliwego systematu, który potwierdza prawdę moich uwag, wyrzekł, iż los nasz w niebezpiecznych znajdował się czasach.

„Interesem człowieka tego było skłonić nas, abysmy skutek za przyczynę brali, aby nieszczęścia nasze przypisywano nieszczęściu czasów, nie zaś nieszczęście czasów nieprzeorności jego i błędom. Chciał, abysmy obwiniali Opatrzność o nieszczęścia, o które jego samego obwiniać należało. Do samej śmierci zawsze narzekał na przeznaczenie. Lecz jeżeli chcemy uniknąć dopełnienia miary kłęk naszych, i zachować naszą niepodległość i naszą wolność, powinismy wyrzec się błędnej, zdradliwej i wiarolomnej polityki, która dotąd kierowała radami naszymi; powinismy śladzić o postępowaniu naszego nieprzyjaciela, i o naszym własnym, podług iednychże prawideł rozumowania. Aby tego dopiąć wytlawmy się w podobnych okolicznościach. Na ów czas poznamy dokładnie charakter jego, na ów czas unikniemy niebezpieczeństwa ślania się dłużej ofiarą naszych lekkomyślnych podeyrzeń i naszej niewiadomości; na ów czas poznamy, iż ten straszny przeciwnik ma onoty i przymiety, których się bardziey lękać należy, niż jego dumy; i jeżeli ieszcze iest

(\*) *Jeden Minister Wielkiej Brytanii iawnie oświadczył nienawiść swoją osobistą przeciw Cesarzowi Francuzów. Król trofkiwy o utrzymanie godności swej korony, i któryby szczerze pragnął szczęścia ludu swego, powinienby natychmiast oddalić takiego Ministra, a tym samym dowieść, iż nie chce być uczestnikiem ani jego obłąkania, ani jego gniewu.*

*Czytalismy w Monitorze, iż Bonaparte oświadczył Lordowi Landerdale, iż wstrzymam marsz wojsk swoich przeciw Prussom, jeżeli liby Anglia chciała zawrzeć pokój pod warunkami wyrażonemi. Porównywaycież postępowanie naszych Ministrów, z postępowaniem rządu Francuzkiego, i sądzcie sami,*

czas, możemy ocalić naszą konstytucyą, potęgę, i nasz honor. «

*z Mont de Mar. an dnia 25 Lutego.*

W tey chwili rozeszła się pogłoska na mocy listów odebranych z Hiszpanii, iż miasto Kadyks otworzyło bramy oddziałowi wojska Francuzkiego, który tam wszedł. Oczekujemy na potwierdzenie tego ważnego wypadku.

*z Amsterdamu dnia 4 Marca.*

Na Radzie Stanu. na którą wezwano wszystkich Ministrów, Vice-Prezydent teyże Rady czytał list pilany przez Króla w następujących wyrazach.

MOŚCI PANOWIE!

„Lubo już trzeci miesiąc mia od mego wyjazdu, ieszcze nie iest rozli zygniętym względem naszych interesów. Nie mogę iednak pierwszey chwili polepszenia się zdrowia mego pominąć, bym wam nieponowil zapewnienia, iż wszelkiego usiłowania przyłożę do zachowania bytu Królestwa. Nie możemy przed sobą ukrywać, iż to nas wiele przykrych ofiar kosztować będzie; lecz byleby tylko podobieństwem było utrzymać *Hollandyę*, po tym wszystkim co od nas żądać będą, zupełnie polegać nie omieszkać na wspaniałomyślności Cesarza brata mego, w sprawiedliwej nadziei, iż gdy wszelkie przowinienia zesłaną zmasane, otrzymamy wynagrodzenia, do których mamy tyle prawa, i które nam będą potrzebniejsze niż dotąd były. Zamierem moim terazniejszym iest łtosować się do żądania Cesarza brata mego, a przez to dowieść mu, iż mogliśmy mieć wielu nieprzyjaciół, iż mogliśmy być ofiarą potwarzy, namiętności, i małego interesu; lecz żeśmy nie przedstawiali, iako też nigdy nie przedstawimy być wielbicielami Cesarza, iako wierni sprzymierzeńcy *Francyi*, dawni i doświadczeni przez rozmaite ofiary i wypadki. Jeżeli dopnę tego głownego celu, reszta poydzie z łatwością. Interesem i chęcią *Francyi* być powinno, aby sprzyiała i powiększała kraie swoich przyjaciół, a nie zmniejszała one. Przeto zalecam wam, iżbyście usiłowania wasze połączyli w celu zapobieżenia emigracyom, które są czynnem rozpaczy, i starali się iżby narod spokojnie czekał iak przystoi jego charakterowi, i sprawiedliwej sprawie owego wyroku Cesarza względem swego losu. Wiem ia dobrze iak wszyscy cierpią. Bronilem iak tylko można było sprawy naszej; czas, trudności, nic mnie nie odstręczyło, i spodziewam się, że jeżeli będziemy mogli uczynić iakikolwiek układ, by-

leby podług tego układu można byłt ocalić, *Hollandya* może wyniść z tego stanu niebezpiecznego, jeżeli potym nie pozostanie nie tylko żadna przyczyna, ale nawet żaden pozor nieporozumienia się i niezgody, i do tego zmierzają wszystkie moje usiłowania. “

W *Paryżu* dnia 21 Lutego 1810.

Waż przysiężony Król

(podpisano) *Ludwik*.

— *Dnia 6.* — W przeszłym tygodniu odebrano znowu wiadomość w *Utrechcie*, iż tam wojsko *Francuzkie* nadeydzie; niewątpiono już, że wspomniane wojsko uda się za rzekę *Waal*, i zajmie kraj *Hollenderski*; lecz dostało przeciwny rozkaz. Spodziewają się jednak przybycia jego ieszcze w tym tygodniu, co chociażby nawet nastąpiło, nie sądzą jednak, aby zajęło *Amsterdam*.

W tych dniach otworzona została u bankierów tutejszych, wdowy *Uberfeld* i *Serruriera* pożyczka dla Króla *Pruskiego* na 32 miliony złotych *Hollenderskich* (112 milionów złotych *Polskich*) to jest 20 milionów w gotowiznie, a 12 milionów w obligacjach, pochodzących z pożyczki, którą stany *Śląskie* w latach 1734, 1735 i 1736 w *Hollandyi* zaciągnęły, gdy *Śląsk* ieszcze do *Austryi* należał. Od tego długu ani *Fryderyk IV.*, ani następcy jego, żadney dotąd prowizyi niezapłacili. Przy tych obligacjach, do pierwsiakowego ogółu dawnego długu, czyniącego 4 800,000 złotych *Hollenderskich*, przyłączona będzie przypadająca za nie prowizya, tak że obligacya wynosząca pierwsiakowo 150 złotych, rachowana teraz będzie 375 złotych, do których doliczywszy gotowizną 625 złotych, będzie obligacya na 1000 złotych po 5 od sta prowizyi. Nowa pożyczka jest hipotekowaną na dobrach Królewskich ekonomicznych *Pruskich* w *Śląsku*, w *Hrabstwie Glatz* i innych prowincjach. Wydział centralny, utworzony w *Berlinie*, i złożony z 17 osób, starać się będzie o zapkojenie co rok 1 760,000 złotych prowizyi, i upłatę kapitału, co trwać ma od roku 1811 do 1860.

z *Magdeburga* dnia 8 *Marca*.

Dnia wczorayszego przechodził tędy oddział artylleryi konney *Francuzkiej* i stanął w kilku pobliskich wsiach. Przybyło tu 150 ludzi z 780 Regimentu *Francuzkiego* piechoty, i 400 z 12 Regimentu liniowego.

Od brzegów *Menu* dnia 7 *Marca*.

W twierdzach nad *Odrą* leżących, spodzie-

wiają się przybycia lieznego wojska na załogę. Słychać, iż tam 10,000 wojska nadeydzie. Mowią, iż główna kwatery jednego korpusu *Francuzkiego* będzie w *Magdeburgu*. Wojsko przeznaczone do wzmocnienia załog w twierdzach nad *Odrą*, przybędzie zapewne razem z wspomnianym korpusem.

z *Frankfortu* dnia 7 *Marca*.

Słychać, iż Królowa *Westfalska* wyiedzie dnia 9 b. m. z *Kassel* do *Paryża*, a Król, dnia 12.

Słychać, iż Pan *Czerniszef*, adjutant Imperatora Jmci *Rosyjskiego*, został wysłany do *Paryża*, końcem wyrobienia, ażeby *Porta Otomańska* pojednała się z *Rosyją*.

Głoszą, iż Cesarzowa *Jozefina* założy mieszkanie swoie w *Rzymie*.

z *Azaffenburga* dnia 7 *Marca*.

Słychać, iż części *Hrabstwa Hanaukiego* i *Xięstwa Fuldańskiego*, będą przyłączone do *Wielkiego Xięstwa Frankfortskiego*. Sądzą i wnoszą z rozmaitych przyczyn, iż wkrótce po przybyciu *Xiążęcia Prymasa* do *Frankfortu* odprawi się seym *Ligi Renńskiej*.

*Listy z Paryża* donoszą, iż wkrótce ogłoszona będzie wiadomość o powiększeniu krajów, które *Xiążętom Ligi Renńskiej* obiecano. Tymczasem słychać, iż *Ratyzbona* dostanie się *Bawaryi*, która za to ma płacić na rok 300,000 franków rozmaitym członkom familii *Xiążęcia Prymasa*. Mowią także, iż *Xiąże Thurn i Taxis* za odłapanie *Tischingen* dla Króla *Wirtemberskiego*, otrzyma część *Xięstwa Bayreutskiego*, z dostojnością udzielnego *Xiążęcia*.

z *Monachium* dnia 2 *Marca*.

Dnia wczorayszego odebrano tu przez gońca wiadomość, iż Król Jmci ziedzie dnia 6go lub 7 b. m. do tutejszey stolicy, a wkrótce za nim przybędzie Królowa *Neapolitańska*. *Monarcha* ten, równie iak małżonka jego i Królowa *Neapolitańska*, wyiedzie zapewne naprzeciwno przyszyj małżonki Cesarza *Napoleona* do *Braunau*, i odprowadzi ją do *Monachium*. Powszechnie nawet mówią, iż Król nasz towarzyszyć iey będzie w drodze do *Paryża*. *Vice Król Włoski* przyiedzie także z małżonką swoią do *Braunau*, a potym uda się do *Paryża*, i zabierze z sobą Cesarzową *Jozefinę* do *Medyolanu*, która tam przez lato zabawi.

z *Auszpurga* dnia 1 *Marca*.

Wexle wydane przez bankierów *Wiedeńskich* na kontrybucyą *Austryacką* w ilości 55

milionów franków, wypłacaią się w trzech miastach, to jest w *Auszpurgu*, *Frankforcie* i *Lipsku*.

*z Bawaryi dnia 2 Marca.*

Syn sławnego karczmarza *Hofera*, herszta rokoszanów *Tyrolskich*, który dotąd siedział w więzieniu w *Botzen*, i który miał być do oca swojego do *Mantui* zaprowadzonym, otrzymał za wstawieniem się wielu osób pozwolenie, ażeby do domu do matki swojej powrócił.

*z Inspruka dnia 26 Lutego.*

Listy z południowego *Tyrolu* odebrane dnia dzisiejszego, donoszą, iż karczmarz *Hofer* przed straceniem swoim opisał miejsce, gdzie w dolinie *Pofsayer* jedno działo zakopano. Działo to znalezione w wskazanym miejscu, a w otworze jego, była, tak iak *Hofer* powiedział, znaczna ilość wpieniądzech złotych i srebrnych.

Stracenie *Hofera* w *Mantui* sprawiło w *Tyrolu* nadzwyczajne wrażenie. Zastępieni stronnicy jego, rozumieli po większej części, iż niepotrzeba się obawiać o życie tak dobroczynnego człowieka.

*z Botzen dnia 24 Lutego.*

Karczmarz zwany *Piotr Mayer*, mieszkający niedaleko *Brizen*, jeden z hersztów buntu *Tyrolskiego*, sławiony był przed Kommissją wojskową i dnia 19 na śmierć skazany został. Znany jest szczególniej zuciemężenia i prześladowania tych, którzy niechcieli brać się do broni. Przeto nikt go nie żałuje. Sprawiedliwe ukaranie tego lotra, jest pożyteczną nauką dla umyśłów burzliwych, i zaspokoia zyczenia przyjaciół porządku i spokojności publicznej.

Spodziewamy się przybycia gońca z *Paryża*, który ma przywieść dokładniejszą wiadomość względem części południowego *Tyrolu*, która do Królestwa *Włoskiego* będzie przyłączoną.

*z Hannoveru dnia 10 Marca.*

Po przybyciu dnia dzisiejszego po południu gońca z *Kassel*, zgromadzeni tu Deputowani *Hannowerscy* wzięli natychmiast do wspomnioney stolicy Królestwa *Westfalskiego*, dokąd myśleli przybyć dnia intrzymszego wieczorem, gdyż Król wyjeżdża dnia 12 b. m. zrana do *Paryża*.

Mówią o wyisciu wojska, które stoi w kraju *Hannowerskim*, i że piechota uda się do *Kassel*, a jazda do *Magdeburga*.

*z Petersburga dnia 21 Lutego.*

(Dokończenie Urządzenia Imperatorskiego Smci, względem interesów skarbowych)

10) Za papier sęplowany, różnego rodzaju, używający się podług praw terażniejszych, w aktach wieczylitych i kontraktach, w dziełach sądowych i policyi, nim ogólne rozporządzenie nastąpi, opłata stanowi się następują. Za papier prołty herbowy dotąd po 30 kopieiek płacony, brać należy po 50 kopieiek. Zostawiając na dawniejszym stopniu opłatę za papier używany na prawa wieczylitey przedaży lub zastawy do 100,000 rubli dochodzącej, dalej będzie brany po 300 rubli od arkusza użytego na akt zajmujący walor od 100,000 do 300,000 r.; po 500 rubli od aktu wartującego od 300,000 do 500,000 r. po 1,000 r. od aktu na 500,000 r. i więcej. Nicodmieniając ceny papieru wexlowego i obligowego na summy do 100,000 rubli, brać należy po 100 rubli za papier na sumę od 100,000 do 300,000 rubli, po 200 rubli za papier na 300,000 do 500,000; po 500 rubli za papier na 500,000 i wyżey. Za papier na paszporty w kraju, zaniał terażniejszych opłat, brać należy od kupców 1szej klasy po 50 rubli na rok; po 102 ruble na lat 2; po 150 na lat 3; po 212 r. na lat 4; po 265 na lat 5; od kupców 2giey giełdy, po 25 rubli na rok; 52 ruble na 2 lata, 81 rubli na 3, 112 rubli na 4, 140 na 5; od kupców 3ciey giełdy po 4 ruble na 1 rok; po 10 rubli na 2 lata, po 18 rubli na 3, 28 rubli na 4, 35 na 5. Od mieszczan i wieśniaków po 3 ruble na rok, po 8 rubli na 2 lata, po 15 rubli na 3, 24 rubli na 4; 55 rubli na 5. — 11) Wszystkie wyżej opisane pobory są umiarkowane. Niemożę zupełnie zastąpić wydatków tegorocznych. Potrzeby krajowe niecierpią zwłoki. W tym trudnym położeniu, zawsze wieraa i gorliwa o dobro oyczyzny szlachta, przodkująca wszystkim stanom, zawsze w nadzwyczajnych okolicznościach dająca drugim przykłady, przyniesie wsparcie. Stanowiąc pewną miarę, ma się pobierać od wszelkich obywatelskich majątków niewyłączając udziałnych i innych przynależących do Monarszey familii, nateń raz jedynie na rok 1810, część umiarkowana czystego ich dochodu, licząc podług ilości nieruchomego ich majątku, z włości złożonego, po 50 kopieiek od kaźdey duszy. — 12) Wszystkie te podatki ustanawiają się na rok teraz idący 1810; exekwować się będą od 1go stycznia; oprócz dokładki od foli i papieru, która skutek bierze od dnia ogłoszenia tego manifestu w kaźdem

mieyscu. — 13) Rozrządzenie dochodów i wydatków krajowych na czas przyszły, zacząwszy od 1811 roku, będzie ogłoszone w ciągu tego roku po wygotowaniu wszelkich środków przedsięwziętych. — 14) W tem rozrządzeniu nayspierwszem celem będzie ulepszenie ekonomiki skarbowey, dochodów z dóbr średownych i starościmskich, fabryk skarbowych i tym podobnych, oraz rozłożenie równe i umiarkowane podatków. — A gdy wliczbie tych podatków część większa obraca się nie na wydatki ogólne krajowe, lecz na uspokojenie ziemskich powinności; gdy w rozłożeniach, jest wielka nierówność i niekalkulacya; gdy stąd te powinności sprawia w wielu guberniach ciężar daleko większy od wszystkich podatków skarbowych; a zatem, dla ulgi na przyszłość, zaprowadzony będzie porządek taki, ażeby te powinności rozłożone były równo we wszystkich guberniach i odpowiadały ich wygodom, i ażeby pobor ich był uskuteczniiony z taką ścisłością rachunków, iakie dla wszystkich innych skarbowych dochodów są ustanowione. Tym czasem w ciągu tego roku przedsięwzją się środki, ażeby żadnym nowych powinności nigdzie nieustanawiać inaczej, iak tylko po ścisłym rozpoznanii ich konieczności w Radzie Państwa, tudzież ażeby uskutecznić nie były za przepisaniem miejscowym partykularnem, lecz za ogłoszeniem manifestów w publicznych gazetach. Generałowie Gubernatorowie, wojsni i cywilni Gubernatorowie, osobliwie obowiązani są przelirzezać, żeby w rozkładzie tych powinności przecięte były wszelkiena dużycia ziemskich naczelników przez łagie kary; albowiem dotąd na wielu mieyscach naród doświadczał tego ciężaru. — 15) Stan włościów skarbowych oddawna potrzebował poprawy. Z niedostatku mieyscowego rządu, dopuszczenia rozmaitych ucisków przez niższych ziemskich urzędników, nieraz ta klasa bardzo ucierpiała. Na ich ochronę w ciągu tego roku przedsięwzięte będą środki naysważniejsze; tym czasem obrona ich wkłada się na naczelników gubernii pod odpowiedzialnością; Minister Skarbu znosić się będzie z nimi we wszystkich przedmiotach dla ulepszenia i urzędzenia tej klasy ludzi. — Działo się w Petersburgu dnia 2 (13) Lutego 1810, panowania Naszego 9 roku. — Oryginał własną ręką Imperatora Jmci jest podpisany

Alexander.

z Carogrodu dnia 25 Stycznia.

Dnia dzisiejszego rozeszła się pogłoska, iż

woytko *Rosyjskie* zdobyło twierdzę *Ibraiłow*. Zapewniają także, iż miało *Sylystrya* wkrótce się podda wspomnionemu woytku.

Niektórzy kupcy tuteysi nakupowali towarów w celu polłania ich na czarne morze; wnoszą ztąd, iż wspomniane morze będzie wkrótce otwartym dla handlu. Rząd *Turecki* nie może się obyć bez pozwolenia wolney żeglugi, gdyż okręty polłane do *Archipelagu* i brzegów *Syryi*, końcem sprowadzenia zboża do stolicy, dotąd jeszcze niepowróciły.

— Dnia 26. — Ponieważ woytko *Azyatyckie* na pewny tylko czas obowięznie się do służby wojenney pod dowodztwem Wielkiego Wezyra, przechodzi więc codziennie tłumem przez tuteyszą stolice, ciągnąc do główney kwatery w *Szumla*, dla zaitapienia tych, którzy w końcu zeszłego miesiaca do domu powrócili.

z *Semlina* dnia 19 Lutego.

Podług wiadomości z *Belgradu*, *Jerzy Petrowicz*, Wojewoda *Serwianski*, przeprowił się z 3000 woytki bez odporu przez rzekę *Morawę*, nie w celu ponekania *Melenko Stoika*, lecz ażeby dodał serca temu ludowi, zniszczonemu ultawicznymi walkami z *Turkami*. Zwoławszy tym końcem wszystkich sędziów w kilku mieyscach tej części *Serwii*, i uczyniwszy im potrzebne przełożenia, a tym sposobem pokrzepiwszy ich odwagę, powrócił do *Topola*. — *Melenko Stoik* bojąc się kary, zamknął się teraz w *Boretsek*.

Listy z *Sarajewa* donoszą, iż bunt, który przed niejakim czasem powstał w *Bośni*, został zupełnie usmierzoną po ogłoszeniu amnestyi wydanej od Wielkiego Sultana.

Omyłka.

W przeszłym Numerze Gazety naszej, w raporcie *Xięcia Dalmacyi* o działaniach wojennych w *Hiszpanii*, stosując się do *Monitora*, przy wyliczeniu szczególniej popisujących się, położyliśmy przekrecone nazwisko *Kostanowski*, a powinno być *Kostanecki*. Jest on szefem Pułku konnego hulanów Legii *Nadwiślań*:

Cena zboża na targach w Warszawie i Pradze.

Od dnia 17 do 23 Marca.	Złoto Pol.	Gr.
Pszonicy korzec . . . . .	18 do 22	—
Zyta . . . . .	9 — 11	—
Jęczmienia . . . . .	9 — 11	—
Owsa . . . . .	7 — 9	15
Grochu . . . . .	15 — 17	—

**OBWIESZCZENIA.**

2) Trybunał Pierwszej Instancyi Departamentu Warszawskiego Wydział IIgi. — Trudniąc się Administracją Depozytu Cywilnego, i pupilarnego, po bytęj Regencyi i Justitz Magistracie Warszawskim dostrzegłszy, iż wszelkie wezwania do Płatników Summ z Depozytu Cywilnego, iak i pupilarnego bywaszy Regencyi i Justitz Magistratu, zaciągniomych, względem zapłaconia tak zaległych iak i bieżących prowizyow, równie iak i środki Ex-kucyi Podsejdom Powiat wym polcocone bez skutecznemi stają się, tak dalece, iż tylko bardzo mała ilość prowizyow wpływała; przez co Interesenci należności tych użytków nie mogą, zaagłonym się być widzi ni-niejszym, wszystkich Dłużników wyżej wymienionych Summ wezwać, ażeby do dnia 1go Stycznia r. b. zaległe prowizywy nadszły do dnia 15 miesiąca Kwietnia r. b. do depozytu Trybunału zapłacili, i na to użytkowe kwity Podsejdomki Powiatowemu okazali, albowiem po upłynionym terminie, dobra na których Summa, od której prowizya zaległa zapisana, przez Podsejdomkę właściwego Powiatu w sekwestracya obiete, pod przyszłego Świętego Jana, czyli 24 Czerwca r. b. w iedaorozaną lub trzech letnią dsterżawę w Kosunku zależney prowizyi przez licytacyą wypuszczona zostaną. — Działo się w Warszawie w Pałacu Sądowym na Selsyi dnia 9go Marca 1810.

Antoni Okrówki, Wydz. 2go Prez.  
Przygocki, Sekretarz.

2) Trybunał Pierwszej Instancyi Departamentu Warszawskiego. — Wszystkich do pozostłości po niedy Matgorzacie Mozelli rodem Włoskiej, w miesiącu Kwietniu 1807 roku w fluźbie u JPana Maciejowickiego przy ulicy Senatorskiej w Pałacu Prymasowskiu zmarłej, prawo mieć mogących niewiadomych Sukcesorow zapożywa, aby się nadszły do dnia 1go Listopada 1809 roku z swemi prawami ich legitymacyą udowodniającemi popisywali; w przeciwnym bowiem razie, rzeczona pozostłość w Summie złotych Polkich sto czterdzieści groszy dziesięć miedzianych b. w gotowiznę zawierająca się, Szpitalowi Dzieciątka Jezus w Warszawie, Kosownie do życzenia przez nieboszeskę przy zejściu iey, przyzwoitom ufticie oświadczonego, przyezdżoną i oddaną zostanie. — Działo się w Warszawie w Pałacu Sądowym na Selsyi dnia 11 Listopada 1809 roku.

Antoni Grabieński, Prezes.  
Jeziorański, Sekretarz.

2) Trybunał Pierwszej Instancyi Departamentu Warszawskiego podaje niniejszym do wiadomości publiczney, iż pozostłość po niedy JPana Janie Dehoel bywaszym Administratorsze Domu Kary i Poprawy w Warszawie, na dniu 27 Kwietnia 1807 roku w rzeczonym Domie Kary i Poprawy bezpotomnie zmarłym, w Summie złotych Polkich 157 groszy miedzianych 15, zawierająca się, w depozycie Trybunału swego znajduje się, wzywa przeto niniejszym wszystkich, do tey pozostłości prawo mieć mogących, niewiadomych sukcesorow, aby się ziz w przeciągu pięciu miesięcy z swemi prawami i dowodami ich legitymacyą probującemi, przed tym Trybunałem popisywali, w przeciwnym albowiem

przypadku pozostłość wspomiana Karłowi publicznie-  
mu przyzadzoną i w dzierżenie oddaną będzie.

Zapozywa również wszystkich Wierzycieli pretenlye do rzeczonyy pozostłości mieć mogących, aby się względnie jakowyh z Ur: Józefem Głoin Kuratorem tey maszy i ad litem postanowionym, w nadmienionym przeciągu czasu, drogą prawem przepisaną rozprawili — Działo się w Warszawie w Pałacu Sądowym na Selsyi dnia 29 Listopada 1809 roku.

Akt: Grabieński, Prez.  
Jeziorański, Sekretarz.

3) Trybunał Pierwszej Instancyi Departamentu Warszawskiego, wzywa niniejszym JPana Michała Skrzywickiego, rodem z wsi Ogorowa, trzy mile od Poznania w Wielkieypolszcze położoney, dawniey u Ur: Bylrego za kamerynera Rużącego, pozostłość nymowanem remisow i dorozek bawiącego się, który w dniu 29 Listopada 1808 znikł, ażeby się teuz w przeciągu miesięcy sześciu przed tym Trybunałem stawili, w przeciwnym albowiem razie Kosownie do przepisu Księgi I. Tytu IV. Rozdział 2. Kodeksu Napoleona za nieprzytomnego uznany, i to co prawo każe, przedsięwziętem będzie. — Działo się w Warszawie w Pałacu Sądowym na Selsyi dnia 9 Stycznia 1810.

Antoni Grabieński Prezes.

3) Trybunał Pierwszej Instancyi Departamentu Warszawskiego. Ponieważ do sukcesyi po zmarłym bardzie-  
tnie tu w Warszawie w dniu 8 Kwietnia 1808 roku przy Ulicy Nowolipie Nr 2415 Szl: Janie Henryku Bukczyli Borku wdowcy, z profesyji miosiężnika, nikt dotąd się nie zgłosił, z aktowaz pozostłości rzeczoney niedy Borka widzieć się dają ślady egzystancyi brata i siostry nieboszyka, którzy w mieście Rostoku w Meklemburskim leżącym mieście mają, wiadomia ich przeto niniejszym o namieszconoy sukcesyi; która się w Summy dwóch tysięcy pięciuset pięćdziesięciu siedmiu złotych polkich, osiemiu i pół groszy miedzianych w wolcie i znanacie składa, i której Ur: Antoni Kawczyński adwokt za kuratora wyszacsony jest, wzywając tak tychże, iakoteż wszelkich niewiadomych sukcesorow, aby się outąd w przeciągu miesięcy jedenaśiu, a nadszły na terminie offteczonym dnia 24 Czerwca 1810 roku na audyencyi Trybunału swego stawili, legitymacyą swą iako sukcesorowio złożyli, prawa iakie mają okazali, i względem przyzapienia, lub nie, do sukcesyi wpoliki podali, albowiem w przeciwnym razie, pozostłość ta Kosownie do artykułu 311 kodeksu NAPOLEONA za wakuują. uznana i podług artykułu 770 tegoż kodeksu rządowi w polselsy oddaną zostanie. — Działo się w Warszawie w Pałacu Sądowym na Selsyi 17 Lipca 1809.

Kaliuowicki Prezydent y  
Jeziorański Sekr.

3) Trybunał Pierwszej Instancyi Departamentu Lem-  
żyńskiego Wydział II. — Konkurs Dobr Obelicy dziedzicznych Ur: Jana Piasockiego Stolnika Majeckiego, zale-  
twić przedsięwiorąc, wzywa JPP: Ignacego Rudzińskiego,  
Jana Krzyszanowskiego, Ignacego Tur, Kawerego Grucha,

i Norberta Podoleckiego (których teraznijsze zamieszkanie nie jest znane) żeby procesa swe z małą powyżey wyroczoną w bywşey Regencyi Białoflockiej wiedzioue, konrynowali; z tym oświadeżeniem iż gdy tego w przeciągu sześciu miesięcy osobiecia lub prawnoczuwanych Pełnomocników niedopelnia, z przestępami swoimi prekludowani zostana — w Łomży dnia 16 Stycznia 1810.

Klicki. Wydsi: II Prez:  
— Miski, Pisarz.

2) Pisarsz Trybunału Pierwszey Instancyi Departamentu Warszawskiego — Wiadomo czyni niniejszym, iż Polszczyzna tu w Warszawie WW. Mikotais i Jozef. Czapliskich braci rodanowch dziedziczne, przy ulicy żabiej pod Nrem 956 litynowany, z wszelkimi do nich przyległościami, przez publiczną licytacyą sprzedano sossana a to na instancyą Kredytow WW. Antoniego Sienkiewiczza i Dominiki z Olszewskich małżonkow, tu w Warszawie teras zamieszkalych, na Aleksandry w pałacu de Nalsau, zwanym, od który h Ur: Walenty Pracecki, Pałacu, kroki prawne czynić będą. Polsczyzna ta składa się z: 1mo z tacz h Dworow w Pralki mur postawionych; 2do, i kłapu w ryz z izbą marmuranego; 3tio, z kuźni; 4to, z pięcioma łątek rozczniczych; 5to, ślabachnu i wozowni. Graniczy od wschodu z ulicą żabią; od południa z miejscem targu za żelazną bramą odbywaięgo się; od zachodu z ulicą przechodnią; od północy z posesyą Sal: Klauzowlkiego. Położone w Gminie 7. w Okręgu Miasta Warszawy. Osiada się zaley podatku rocznego — 1mo. Czynnian Zi: Pol: 102; 2do, Podymnego Lk: 497; 3tio, Składki ogolnowe Zi: 45 gr: 15; 4to, Łok: iowego Zi: 160. gr: 28; — Zamieszkania ieff przez komorników: 1mo, przez Woytkowicza kowala; 2do, przez Ster: Aron Izrael; 3tio, Wolffow wdowę; 4to, Heraska Smukl: rza; 5to, Kaspra Troianowkiego; 6to, Sterozakownego Salimę Aizaka; 7mo, Lewka Iekowiana; 8vo, Jozefa Lowandowlkiego; 9no, Moska S: łomosa; 10, Praybywowlkiego; 11, Lorenas: Flott; 12, Floryanowę rozczniakę; 13, Mitusowkę Rozczniakę; 14, Marcju: Bojar; 15, K: sprę Troianowkiego; 16, Gotliba Henrycha; 17, Joachima Rehsndel; 18, Basianias Rehsndel; 19, Katarzynę Ig: ratowlką krupiarke; 20, Kazi: mierz Rog: likiego; 21, Jozefę Troianowkę; 22, Jozefa Lydok; 23, Mikotais Piszockiego; 24, J: P: Jana Wagner, gwoździarza; 25, Starosk: Aizika Herzkowicza. — Posesyi tych przyaresztowanie, nastąpiło dnia 2go Stycznia roku bieżącego. — Kopia aktu przyaresztowania jedne wręczoną sossana JP: anu Szablckiemu, w imieniu Plenipotenta JWW. Czapliskich; druga Ur: Szulkowkiemu, Intendentowi Cyrkułu 720; tudzież trzecia Ur: Zwierzchowkiemu, obrońcy WWch Czapliskich; czwarta Ur: Krolikowkiemu, Pisarsowi Sątu P: kolu Wydziału 2go Miasta Warszawy. Akt ten przyaresztowania zapisanym sossana w księg Ur: Konserwatora Hipoteki Departamentu Warszawskiego, pod dniem grom: Lutego, a w Kancellaryi Trybunału w księg zeszesztowań pod dniem 24 Mca tegoż, roku bieżącego; pierwszy termin przadszły odbywał się będąc na audyencyi Trybunału 15tey Instancyi Dep: Warszawy: w pałacu Sądowym przy ulicy Napoleona, pod Nrem 496 litynowanym, dnia 12 Mca Kwietnia r. b. o godzinie 4tey po południu. — Dnia w Kancellaryi Tryb: Pierw: Inst: Dep: War: dnia 24 Lut: go 1810 roku.

Zmischowcki, Pisarz.

Zapowey.

1) Trybunał Pierwszey Instancyi Departamentu Łomżyńskiego — Na przelożenie Ur: Maryanay z Płonickich

Zdrodowlkiej, żądający sossownie do artykułu 115 Kodeksu Napoleona, żeby mąż iey Ur: Wawrsencic Zdrodowlki, który od lat przeszło pięciu oddalił się, za nieprzytomnego ogłoszony sossana, zssonywa tegoż Ur: Wawrsencia Zdrodowlkiego, żeby się w ciągu dziesięciu Miesięcy, najpóźniy zaś w dniu 14 Grudnia r. b. na audyencyi Trybunału osobiecia, lub przez Plenipotenta itawit, iaczey za nieprzytomnego uznany sossanie. — w Łomży dnia 14 Marca 1810.

(podpisano) Józef Bobiński, Prent.  
Szczepanicki, Pisarsz Trybunału.

Alszygnacya na 500,000 Zich którą Oficerowi iardęremu do Ofstrołki utrudzonemu w Neporecie, analiza się tamże, i sossana oddana przez Proboszcza tamiecznego do Pufka w Ofstrołce, doniesienie było o tem w Numrze 20. — Węgierki, Płastuk Generalny.

1) Prezydent Policji Miasta Koleczanego Warszawy. Gdy dobry porządek i gospodarkowo myślilikie wymaga, żeby tak Ptaszwo dsikie na sime nieodstające, iako też inne zwieręta, które dożywienia ludzkiego służą, w czasie do ich rozumazania potrzebny, niezrozumie nie były; ostrzega każdego myslilikem się bawiącego, lub temi zwierzętami handlu prowadzącego, a nalożenie i na własny użytek kapuizy: iżby nie nieważyl się iaczey zwierzęcy na 15; turyzacy otworzyć, aby sprzedawać, lub kupować od dnia dziesiętego do 24go Sierpnia r. b. prócz następujących: iako to: dziki h Gęsi, dziki h Kaszek, Oranek, Chlusiel, czyli Derkaczow, Kulików wszelkiego gatunku, Siomkow, Bokasow, Batsionow, Trukawek, dziki h Golebi, i woda ch Kokoszek; gdyż i pntreżone przez wi: zdala do miasta przez Revizorow lub Strażnikow Rogatkowych, zaś na Targach, lub innych miejscach przez Kommissarzy Czynlowych, lub ich Subalternow, natychmiast konfliktowane będą, i opóźnienego odstajki po złotych Polkich 12 przekraczających ukaranym zostana. Ztak nielęwny do zwierzat drapieżnych niestoznaga się; gdyż wszelkie tego rodzaju w każdym czasie wabidz ieff wolno. Która to urzędzenie, aby każdego wiadomości dostało, w Gazetach umieszczono, i przy tracie ogłoszone mieć chce. Dan w Warszawie dnia 18 Marca 1810 roku.

Zablocki P. P. M. S. W.  
J. Leskiewicz, Sekretarz.

1) Zastępa Prezdynta Muncypalności Miasta Stołecznego Warszawy. — Reskrypt JW Ministra Skarbu pod dniem 26tym Mies: ca Lutego roku bieżącego wydany, a sobie przez JWgo Prefekta komunikowany w całej iego osnowie następujący. — Minister Skarbu —, Odpowiadając na Rapport W. Prefekta Departamentu Poznańskiego z dnia 9go bieżącego miesiąca, datowany, oświadcza: że podatek na kosza fortyn, kacy osobistym nazwany, w myśl Dekretu Najiasniejszego Pana z dnia 25go Marca 1808 roku nie od dochodów, lecz od osoby pobieranym być powinien; tak więc dobrze, iak Obywatel, Kupiec, posiadający w kilku miejscach własności, leczli wcześniej sossana, czenie Urzędowe sossana, że w jednym z tychże miejsc do Klasyfikacyi podciągniętym sossana, w innych iak podciągniętym być nie może, tak dobrze Obywatel posiadający Dobra i Urząd iaki, gdy sossana sossana, czenie, iż iako Posiedziiciel Dobr: Podatek kwalficyonany, stosownie do Klasyfikacyi opłaci, od opłaty, iako Urzędnik uwolniony być powinien. — Artykuł Dekretu wyraża, że tam każdy Kontrybunt klasykowany być powinien, gdzie ieff w Księg Obywat

„ t. j. są wpisany, lub asygnujący zamieszkały, a ponie-  
 „ waz każdego Obywatela obowiązkiem jest przykładac  
 „ się do znoszenia ciężaru podatkowego na ten Powiat,  
 „ w którym Dobra posiada, i w którym w Księge Oby-  
 „ watełską wpisany jest, należonego, każdy z tym Oby-  
 „ wateł, Urząd i taki i Dobra posiadający nie jako  
 „ Urzędnik, lecz jako Posiadacz Dóbr podatek raczo-  
 „ niony płacić powinien. — Należona Prawem opła-  
 „ ta na Urzędników, ty są się jedynie tych, którzy za-  
 „ danych własności ziemskich, podług który-hby klasy,  
 „ fikowem być mogli, nie posiadają. — Dan w War-  
 „ szawie dnia 26go Lutego 1810. roku.

(Podpisano) Węglński, Minister Skar.

Zgodność świadczą: Borzęcki.

Do Publicznej podaie wiadomości wiadomości. — Dan  
 w Warszawie dnia 19go Marca 1810 roku.

Węgrzecki, Zastępca Prez.

J. Kosłowski, Sekr.

2) Zastępca Prezydenta Muięypalnego Miasta Stole-  
 cnego Warszawy. — Wezwanie JW. Prefekta Departa-  
 mentu Poznańskiego do die 19go presentis, liczbą 88.  
 oznaczone w canowis:

Nro: 88 Res; Marca — Działo się w Poznaniu w Bio-  
 rza Prefektury dnia 12 Marca 1810 roku; Prefekt Depar-  
 tamentu Poznańskiego, podług Zalecenia JW. Ministra  
 Spraw Wewnętrznych, Departament tutejszy dostawił  
 ma w jak najkrótszym czasie do Warszawy:

Paseny i Korcy	103 1/2
Zyta	124 1/2
Grochu	58
K. sy	58 3/4

do Łowicza są:

Owsa Korcy	2988
Siana C. tawrow	4268
Słomy ditto	4268

„ Dla odległości i ostrzeżenia niepodobną dostawić to  
 „ Produkta in natura, zniwelowany jest z tym Departa-  
 „ ment przycię Liwerantów, którzyby powyższy wyrazo-  
 „ niości produktów do niysc przeznaczonych odstawi-  
 „ li. — W celu uzyskania najsłusznieszy ceny, zdaie  
 „ się byćz środkami usydogodnieszym odbycie publi-  
 „ czney Licytacyi. A że w wssym miesyacu dokąd Pro-  
 „ dukta dostawiona być maia, zasadyia się Liweran-  
 „ ci, iek się spodziawać należy, którzy taniacy od in-  
 „ nych Produktu te Liwerowac będą, uprasza z tym Pre-  
 „ fkt W. Prezydenta Muięypalnego, żeby Licytacyę  
 „ Produktów powyższy wyrzoyach maiających byćz do-  
 „ stawionemi tak do Warszawy iako też do Łowicza,  
 „ bądź to razem lub z osobna do każdego z tych miesyc  
 „ iek nayprzódey, iednakowoz po przyswoitym ogłosza-  
 „ niu odbydy kazai, i spisane w tym mierze Protokoly  
 „ Prefektowi iek nayspiesniey przesłać zechciał. — O-  
 „ gólna warunki są, iż Liwerant powiolen okazać przy-  
 „ zwiczią Kaucyę, ze strony zaś Prefekta, że za dosta-  
 „ wione Produkta podług nastąpić maiacego Kontraktu  
 „ za złozeniem legalnych, wszelkimi przepisami i for-  
 „ malnościami opatrzonych Kwitów, przypadająca na-  
 „ leżność we dwa miesiące po odliwerowaniu tutaj  
 „ w Poznaniu w drobney monocy wylaciona będzie. —  
 „ Z asymaiocy żadaiaącym, iezeli na cenie przelicz być  
 „ dzie można, Kontrakt zawarty saftanie, od którego  
 „ podpisania dopiero Prefekt, Liwerant zaś zaraz po pod-  
 „ pisaniu Protokoly Licytacyi do dotrzymania onego  
 „ obowiązany będzie.

(podpisano) J. Poniński Prefekt  
 Neymann, Sekr. Gener.

Do W. Prezydenta Muięypalnego Miasta Stolecne-  
 Warszawy. — Odebrawszy, oznaczając Termin Licytacyi  
 na powyższe Artykuly, dzień 27 miesiąca i roku bieżęce-  
 go, w Ratuszu Głównym Miasta Stolecznego Warszawy,  
 zrana o godzinie 11stej przed Delegowanym JP. Maksy-  
 milianem Lange Ławnikiem, wzywa chęaych Li-  
 werowac do Magazyńców w Warszawie i Łowiczu, wy-  
 znaczonych, Produkta wyższy wyrażone, żeby w dniu  
 determinowanym przed wyznaczonym Delegowanym, o-  
 patrzoni w potrzebny Kaucy, z ofiarowacą w Miastu nie-  
 zawodzie stawili się. — Dan w Warszawie dnia 16go  
 Marca 1810 roku. Węgrzecki, Zastęp. Prez.

3) Należąca do Kamlaryi tutejszey a w wsi Lubi-  
 esu, mila od Poznania na Drwęcy ltuowana Hamernia  
 wraz z przynależącą do niej osiadłością, składająca się  
 z dwóch wlok, tylez morgow i 79 i pół pretów kwa-  
 dratowych Magdeburaskich zasusnlegowanych gruntow,  
 ma byćz od S. Trósey r. b. na 40 lat albo też w dzier-  
 żawę wieczylą, iek się to lub owe przy licytacyi z offer-  
 tow z naylepszym pozytkiem dla Kamlaryi zdać się bę-  
 dzie, wypuszczona. — A że Termina do toy Licytacyi na  
 10go, 21go Marca i 3go Kwietnia r. b. wysnaczone zo-  
 staly; więc się to każdemu do wiadomości podaie, a ma-  
 iaących chęć do nabycia przy tym wzywa się, aby się w  
 tychże Terminach nayczęscioiuey zaś w ostatnim zawi-  
 tym o godzinie 9tey zrana tu na Ratuszu stawili, oferty  
 iwoie ofioali a za więcej podaniem i okazaniem dosta-  
 teczneygo zabezpieczenia przybicia z otrzazaniem wyż-  
 szey approbacyi oczekiwali. — w Toruniu dnia 22 Lute-  
 go 1810. Przydent Muięypalności.

## DONIESIENIA.

### Nowe Książki.

W Drukarni Piarskiej wyszła z pod prasy  
 Fizyka X. Osinńskiego, przez X. Bystrzyckiego  
 zupełnie przerobiona i pomnożona. Tom I.  
 kosztuje Zł. 10, Tom II: Zł. 9. Powtóre: wy-  
 szła nowa edycya Kodexu Cywilnego Napol-  
 eona, Xiegi trzy z przypisami, kosztuje Zło-  
 tych 10.

W Drukarni sukcesorek Zawadzkiej na  
 Krakowskiem Przedmieściu Nro 453 wydruko-  
 wanym zoftało dziełko pod tytułem: „ Uwagi  
 „ nad powzechnym moratorium, czyli odpo-  
 „ wiedź na pismo Antoniego Biolskiego Posła  
 „ Konińskiego. Z dołączeniem Historyi o  
 „ Zbiorze Prawa przez Andrzeja Zamoyskie-  
 „ go. Wydane przez Stanisława Węgrzec-  
 „ kiego. Cena exemplarza złotych 3.

Dom murowany przy Ulicy Nowolipie, pod  
 Numerem 2 449, należący do Dyrektora Tea-  
 tru Narodowego Bogusławskiego, z dwoma po-  
 bocznemi Oficykami, z których iedna kilka  
 pokoiów, kuchnię, spiżarnię, pralnię, oraz  
 dwie piwnice; druga zaś wozownią, stajnią,

spichleryk, oraz drwalnię w sobie zawierają; Sam zaś środkowy Dom ma 6. pokoiów na dole i dwa na górze, oraz trzy piwnice — z różnymi oprócz tego składami, oranżeryą, oburowaniem od ulicy i wszelkimi wygodami gospodarstwiemi, — przytym:

Dworek drewniany pod Numerem 2511. do pierwszego Domu należący, w którym 4ry pokoiki, kuchnia, piwnica, dwie stajnie, 4ry izby dla chowania drobiu, pompa i składy na drzewo — razem z dwoma ogrodami owocowymi, w których morele, brzoskwinie, i wszelkiego rodzaju drzewa w dobrych gatunkach; przytym szparagi, truskawki, okna inspekcyjne i lasek z dzikich drzew sadzony, dobrze wszystko utrzymywane znajdują się: —

Są do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu. — Życzący sobie kupna tych Domów, udadzą się do wspomnianego Dyrektora Teatru, mieszkającego w tym samym domu.

3) We wsi *Lanietach* pod *Kutnem* znajdują się kilkaset korcy igrzemia pięknego i do siewu zdanego. o który z Kommissarzem tychże dóbr każdy ugodzić się może.

3) Kommissary *Ignacy E. Kacyński* Gubernii *Wielkopolskiej*, *Podolskiej* i *Kijowskiej*, obywatela *J.W. Sierżyna* i *Konstanty z Książ Lubomirskich Rozwadowskich*, *H. Herw. P. K. Kłuzka* *Kazimierskiego* w *Powiecie Sieradzkim* *Konstantynowilkina* *dziedziców*, *Łukcelesorów* *JO. X. X.* *Maryi Radziwiłłowej* *Marceł: W. X. L. JO. Xięcia* *Prasieńskiego* *Lubomirskiego*, *J.W. Kazimiera* *Jana i Felixa Potockich*, *J.W. Jana i Katarzyny Potockich* *synów*, *Joannę i Teresę Potockie córki*, z *głowy* *J.W. Stefana Branickiego* *Josefa z Książ Lubomirskich* *Xięcia* *Boisela*, *Amelię de Boufflans* i innych, jeżeli są iacy też *JO. Xięży Radziwiłłowsy* *Łukcelesorów*. *Dekretem* *z* *dnia* *17* *tego* *1809* *roku* *dnia* *20* *Października*, *Nro* *436* *Przez* *Fundusza* *edukacyjnego* *innym* *z* *łotych* *1000* *Xięży* *De* *sylianów* *Staro-Zbrzańskich* *dekretem* *rozbiornym* *ma* *jątku* *J.W. Alexandra* *Różnickiego* *1776* *roku* *dnia* *30* *Kwietnia* *w* *Grodzie* *Krzemienieckim* *oblatowanemu*, *na* *dobrach* *Kuzmiana* *JO. Xięży* *Radziwiłłowsy* *dziedzicznych* *ukolkowaną*, *odczkującą* *dla* *przyzwania* *Łukcelesorów* *JO. Xięży* *Radziwiłłowsy*, *przed* *podane* *ob* *wieszczenia* *do*  *gazet* *publicznych* *do*  *następnej* *kadencji* *odłożył*. *Kommissary* *w* *ślad* *tegoż* *Dekretu* *na* *stawienie* *się* *Iron* *i* *odpowiedź* *dniem* *7* *tego* *Miesią* *1810* *roku*, *pod* *oficją* *w* *ordynacji* *złożoną* *naznacza*. *Aby* *świ* *dniejsze* *obwieszczenie* *do* *wiadomości* *Łukcelesorów* *JO. Xięży* *Radziwiłłowsy* *dość* *mogło*, *żeb* *w* *Gazetach* *Wileńskich*, *Warszawskich*, *i* *Krakowskich*, *aby* *Kancellary* *Łądu* *tego* *umieścić* *pożarala* *się* *też* *zaleca*. *Dan* *w* *Krzemiensku* *dnia* *31* *miesiąca* *Grudnia* *1809* *roku*.

(podpisano) *T. Czacki*, *Prez.*,  
*Fr. Rudski*, *Picars.*

1) W *Powiecie* *Pułtuskiem*, *w* *Parafii* *Gasawskiej*, *w* *Xięstwie* *Sieluńskim*: *Dobra* *dziedziczne* *JO. Nęx* *Xię*

*żęcia* *Elchingen*, *Marszałka* *P. listwa* *Pruskiego*, *zwa* *na* *Ekonomia* *Gasowo*, *z* *przyległemi* *Szafkami* *w* *jed* *nym* *ograniczeniu* *Wsiemi* *Szarwarkowami* *od* *Święto* *go* *Jana* *roku* *bieżącego* *są* *do* *puszczenia* *w* *7* *h*, *6* *ś* *o*, *lub* *9* *ci* *o* *le* *tnią* *dzierżawę*. — *Życzą* *y* *sobie* *tey* *Posse* *szi*, *każdego* *dnia* *w* *Gasowie*, *o* *Łatrat* *h* *tychże* *Dobr* *zainformować* *są*, *i* *złożyćszy* *kwalifikacyą*, *do* *zawar* *cia* *Kontraktu* *przystąpić* *może*.

*Summa* *Dzierżawa*, *może* *bydź* *rocznie* *lub* *pół* *rocznie* *opłaconą*. *Ekonomia* *ta* *ma* *wielką* *obszerność* *do* *bry* *h* *gruntów*, *wysiewu* *do* *300* *korcy* *Osiem* *h*, *i* *tylże* *Jezyny*, *Siana* *w* *dobrym* *gatunku* *przeszło* *500* *fur* *uro* *bić* *można*, *te* *Dobra* *są* *też* *w* *Pastwiska* *obfite*, *i* *spo* *sobne* *do* *utrzymania* *znaczną* *oborę*, *Stadnię*, *i* *800*. *Gromady* *Owice*.

*Dom* *mieszkalny* *wygodny*, *Spichre* *murowany* *por* *ządny*, *Stajnie*, *Wosownicy*, *Obory*, *i* *wszystkie* *inne* *Budynki* *Ekonomiczne*, *w* *dobrym* *stanie* *od* *Świętego* *Jana* *oddane* *będą*. — *w* *Gasowie* *dnia* *14* *Marsca* *1810* *roku*.

2) *Przypadkiem* *Plenipotencya* *Generalna* *na* *dnia* *8* *Sier* *pnia* *1808* *Roku*, *przed* *Notaryuszem* *Publicznym* *s. p.* *Sapalskim* *na* *W. Antoniego* *Karsunowskiego* *Commis* *sarza* *Generalnego* *Poznańtu* *Warszawskiego*, *i* *Urodzo* *nego* *Jana* *Nagrodzkiego*, *przez* *J.W. Josefa* *s* *Tenczy* *na* *Hrabiego* *Ossolińskiego*, *Kasztelana* *Podlaskiego*, *uczyn* *iona*, *z* *gubioną* *ostala*: *przeto* *czyni* *się* *już* *nie* *mo* *że* *o* *strze* *żenie*, *iz* *wspomniona* *Plenipotencya* *ładney* *mocy* *mieć* *nie* *może*, *bo* *przez* *Akt* *późniejszy* *stosownie* *do* *Prawa* *przed* *Urodzonym* *Bantkisi* *Notaryuszem* *Publi* *cynym* *Xięstwa* *Warszawskiego* *na* *dnia* *15* *tego* *Mars* *ca* *roku*, *bieżącego* *zupelnie* *aktywowaną* *jest*. — *Dan* *w* *War* *szawie* *dnia* *20* *ego* *Marsca* *1810* *roku*.

2) *Podaje* *się* *do* *publiczney* *wiadomości*, *iz* *na* *dnia* *26* *h* *m.* *o* *godzini* *dwunastey* *rano* *odbywać* *się* *będzie* *Licytacya* *na* *potrzeby* *rozne* *tutejszych* *Lazaretów* *w* *o* *strowych*, *iz* *to*, *Kaszę* *Gryczaną*, *Wino* *białe* *Węgier* *skie*, *Ocier* *winny*, *i* *piwny*, *Piwo* *dabeltowe*, *Spirytus*, *Oley*, *Małto*, *Mjydo*, *Ryz* *i* *Siwki*. — *Liwerunek* *po* *wyższych* *artykułach* *trwać* *będzie* *miesiący* *trzy*, *od* *1* *go* *Kwietnia* *do* *ostatniego* *Czerweca*, *i* *z* *wnicy* *zadziętnym* *razem* *na* *wszystkie* *artykuły* *kontrakt* *szwary* *złożenie*. — *Licytacya* *ta* *odbywać* *się* *będzie* *w* *Biłgorze* *Ordonatora* *Generalnego*, *na* *Krakowskim* *Przedmiesciu* *w* *pałacu* *J.W. Tyszkiewiczowey*, *przed* *wyrażonym* *do* *tey* *caya* *ności* *Kommissarzem* *w* *oicznym* *Morawskim*, *i* *Inspekto* *rem* *Lazaretów* *Scypion*. — *w* *Warszawie* *dnia* *19* *Marsca* *1810* *roku*.

1) *Zogarek* *złoty* *z* *Repsycyami* *sichemi*, *wielkości* *niewielkiej*, *środek* *przezroczyfły*, *czł* *si* *ła* *Jour*, *około* *falki* *i* *pukli* *Emalii* *niebieska*, *rysunkiem* *à* *la* *Gre* *c*, *przy* *ty* *m* *z* *z* *garku* *łancuszek* *złoty* *w* *ogniwa* *Łzerokis*, *gru* *by* *w* *złoto*, *przy* *ty* *m* *z* *łancuska* *pieczętka* *złota*, *na* *kamieniu* *Kaledon* *znieny* *H. r. b.* *w* *pół* *miesiącu* *miec* *z* *utknięty*, *kluczyk* *złoty*, *i* *dw* *kluczyki* *małe* *żelazne* *do* *fekatułki*, *zginą* *20* *Marsca*, *ktoby* *takowy* *zegarek* *zna* *łaz*, *dostanie* *4* *z* *er* *z* *ł* *nad* *grody*, *i* *da* *ś* *na* *d* *u* *Franci* *szka* *Gugemussa* *Zerawitsza*.

2) *Gusikow* *z* *bywstelskich*, *tudzież* *i* *officerkich* *do* *brze* *pożyczanych* *i* *na* *model* *Francuzki* *zrobionych* *od* *Nru* *1* *go* *do* *Nru* *180* *go* *dr* *ż* *nie* *w* *handlu* *F. A. Wioter* *stojna* *na* *Krakowskim* *Przedmiesciu* *Nro* *438*.